

GAZETA POLSKA

WARUNKI PRENUMERATY
ROZCZNI

W Brazylii 14\$000
W Argentynie 5 pezów
W Ameryce Północnej i Europie 2 dolary
Sprzedaż w kioskach \$500 za numer.

Prenumeraty opłaca się z góry.

Za artykuły podpisane Redakcja nie odpowiada. — Reko-
pisów nie zwraca się, nawet tych, które nie są drukowane.

Numer dzisiejszy 6 stron druku.



GAZETA POLSKA — Caixa Postal B
Curityba — Paraná — Brasil.

Redakcja i Administracja:
Rua Aquidaban N° 842

Sekcja administracyjna w São Paulo
J. M. HOLESKI
— Caixa Postal, 2295

Redaktor odpowiedzialny: KAZIM. OŁDAKOWSKI

Nr. 20

Telefon 4-3-4

São Paulo-Kurytyba, 5 Maja 1933

Rok 42

Czy wolno by Towarzystwa nie były reprezentowane na przyszłym Nadzwyczajnym Sejmiku?

Pewne niepatriotycznie uspo-
sobione czynniki, wyrażając głośno
mniemanie, że napewno, spokoj-
niejsze T-wa, znudzone ustawic-
nymi kwasami, nieustającą kłót-
nią, napewno nie obeszła Sejmiku,
swymi delegatami. Jest to tak
zwane «pobożne życzenie», gdyż
winni ostatnich niegodnych zajęć
w łonie C. Z. P. pragnęliby zwa-
lić całą odpowiedzialność na an-
tykrykałów. Przedewszystkiem
liczba takich jest w Brazylii bar-
dzo ograniczona. Między polaka-
mi, chwała Bogu, znajduje się
bardzo nieznaczny procent bez-
wyznaniowych, a bardzo często
nazywa się między nami maso-
nami ludzi którzy będąc gorli-
wymi katolikami, w sprawach
publicznych mają swe wyrobione
zdanie, są żarliwi w Wierze, lecz
w sprawach publicznych nie
zrzekli się swego zdania na ko-
rzyść kilku duchownych, pragna-
cych opanować wszystkie dziedzi-
ny naszego życia. Ksiądz w chwili
odprawiania Najświętszej Ofia-
ry, w czasie sprawowania swego
kapłańskiego urzędu, jest niety-
kalny, jest sługą a zarazem przed-
stawicielem Bóstwa, na ziemi.
Lecz duchowny, który odszedłszy
od ołtarza, rzucił się w zaciekl-
y wir walki politycznej miast speł-
niać swój wysoki urząd paster-
ski, bawi się w politykę, której
wynikiem, jest jak zwykle osła-
bienie Wiary, Św. i często nawet
schyzma powinien być uważa-
ny za złąkany owieczkę.

Nie zna-
czy to, byśmy go mieli nienawi-
dzieć. Chrystus Pan przebaczył
nawet straszliwemu łotrwi,
więc także nie mielibyśmy prze-
baczyć takim w których słowach
była jeno gorzyc, złość i prze-
biegłość a język jako miecz obo-
sieczny, a płomień potwarzy try-
skając z zatrutych pór, parzył
nieznośnie swych bliźnich, brzyd-
ką a plugawą mową.

Takim to obłąkanym czcicie-
lom władzy, powinniśmy odpu-
ścić nasze urazy a modlić się o
upamiętanie, by poznali złość
swoją, a odpokutowawszy srogo
swe nieprawości, zostali nawró-
ceni i uznali swe błędy, gdyż
nikt nie j st bez skazy.

Faryzeusze krzacz, że ma-
zwyciężyć lewica, a wtedy Cen-
tralny Związek rozsypie się. A
my wam powiadamy, że zapra-
wdę nie «lewica», nie «prawica»
powinny zwyciężyć, ale Moc Bo-
ża, która sprawi, że w dzień ze-
słania Św. Ducha, rozum spłynie
na zebranych delegatów i nie ty-
ko nie dopuści, by władzy nie
objęli brzydcy heretycy, słudzy
Mamona, nieprzyjaciele Boga i
Ojczyzny, lecz mądrymi radami
utrwała podwaliny gmachu C.
Z. P. a sobie wybudują pomnik
i zapiszą złotym inkaustem swe
czcigodne imiona, w księgach na-
szego wychodźtwa.

Niektórzy liczą na rzekomą
nieświadomość naszych rolników,
myślą że ci potrzebują mentorów,

że muszą słuchać rad różnych
przywódców. Kto tak myśli myli
się grubo, bo rolnicy nasi pomni,
że mają bronić swych interesów,
jak i interesów żywotnych ko-
lonji polskiej, wybiorą zacnych
a mądrych przedstawicieli, którzy
idą zawsze ścieżkami sprawie-
dliwości a nie dadzą posłuchu
nieprawym doradcom, którzy za-
wsze skłonni są, przywieźć ich
do zguby. Przeto bracia rolnicy
i wszyscy ziomkowie, słuchajcie
serdecznej rady, płynącej z serca,
wybierzcie światłych delegatów
którzy potrafią dokonać śmiało
operacji na organizmie C. Z. P.,
którzy wytną bez litości spró-
chniałe członki, przebudują gmach
Związku i wybiorą Zarząd i Radę
Nadzorcą C. Z. P. z ludzi, mło-
dych, niezakażonych jadem nie-
nawści, nie starych a wykre-
tnych polityków, lecz ludzi god-
nych zaufania, napełnionych mi-
łością bożą, miłujących nieprzy-
jaciół swoje, gotowych służyć
Bogu i Ojczyźnie.

Przeto wiedźcie, że nikomu nie
wolno zawrzeć słuch swój, na wo-
łanie nasze i że nie wolno dla
dobra publicznego, wstrzymać
się od współudziału w Nadzw-
yczajnym Sejmiku, który będzie
kamieniem probierczym, naszego
wyrobienia politycznego.

A więc drodzy ziomkowie przy-
bawajcie tłumnie na Nadzwyczaj-
ny Sejmik.

K. S.

«Rapsodję Litewską» przyjęła
tut. publiczność na koncercie
Wagnerowskim «Marsz żałobny
Siegfrieda» niezaprzeczenie arcy-
dzieło literatury muzycznej.

Jeżeli zatem uznamy i uzna-
musimy znaczenie propagandow-
ego koncertu wtorkowego w Guai-
rze, to również ocenić musimy
duży wysiłek ze strony dyrygen-
ta p. Surianiego który w prze-
ciagu kilku tygodni potrafił przy-
gotować program zupełnie obcy
zarówno dla niego jak dla człon-
ków orkiestry. Zasluga też tego
zdolnego muzyka dyrygenta jest
że wogóle posiadamy w Kuryty-
bie orkiestrę symfoniczną. Mło-
dого tego zespołu — bo mającego
dopiero 12 koncertów za sobą
— nie możemy porównywać z
zespołami filharmonianami wiel-
kich stolic, to też drobne uster-
ki (nieodkrytości w «Bajce» Mo-
nuszki i nieszczerłone wykona-
nie sola skrzypcowego w fan-
tazji motywów Chopina) musimy
mierzyć inną miarą, niż gdyby-
my słuchali koncertu n.p. w Te-
atro Municipal w Rio de Janeiro.
Program koncertu był dobrze
przemysłany, dając poniekąd o-
braz muzyki polskiej z 3-ch
epok (Ogiński, Moniuszko, Kar-
łowicz, Różycki). Miłą niespo-
dzianką dla wielu w pośród ko-
lonij naszej była kompozycja p.
Władysława Neumana — zdradza-
jąca spore zasoby talentu i umie-
jętności barwnej instrumentacji.

Spodziewamy się, iż ten pier-
wszy koncert muzyki polskiej
nie będzie ostatnim. Należałoby
tutejszym miłośnikom muzyki
dać możność poznania kompo-
zycji Nowowiejskiego (u. p. u-
wertura «Tatry»), Szymanow-
skiego i może wyjątków z na-
szych oper.

Raut w Konsulacie Generalnym
R. P. w Kurytybie.

Po koncercie, który pierwszy
raz, stanowił jakby rewelację
polskiej muzyki, w Brazylii,
gmach Konsulatu Generalnego
zapłonął światłami i długi sznur
samochodów, zatrzymując się
przed wielkimi wrotami budyn-
ku, wyrzucił z siebie publiczność,
która przybyła złożyć w dzień
uchwalenia Konstytucji, swe ży-
czenia państwu Konsulostwu Sta-
niewiczom jako godnym przed-
stawicielom Państwa Polskiego w
Paranie. Przeważała publiczność
brazylijska, a również członkowie
Rządu Stanowego, z p. Interwen-
torem Manoelem Ribasem stawili
się, chcą w ten sposób wyrazić
swą pozycję dla polskiego na-
rodu który tak poważną rolę
odegrał w dziele cywilizacyjnym,
tutaj w Paranie gdzie dzikie lasy
i przeraźliwe rozłogi zostały
przemienione na pola pszenne,
dzięki wysiłkowi polskiego ra-
mienia. Widzieliśmy reprezentan-
tów prasy, tak polskiej jak i
brazylijskiej kilka wybitniejszych
rodzin polskich z Kurytyby, prof.
Dra Szymona Kossobudzkiego z
Rodzina, hr. Krasickich p. J. Cho-
rośnickiego, byłego redaktora
«Gazety Polskiej», a obecnie je-
dnego z redaktorów «Diario da
Tarde» z małżonką, p. Karolinę
Mikoszewską z córką p. Marysią
i synem dr. Tadeuszem Mikosze-
wskim, państwa Kryńskich, wszy-
stkich urzędników Konsulatu R.
P. Dzięki znanej gościnności go-

spodarstwa, dzięki uprzejmości
państwa Wice Konsulostwa, któ-
rzy również pomagali z całem
zaparciem się siebie, przyjmować
zaproszonych gości, przebieg te-
go wieczora był nadzwyczajnie
miły gdzie staropolska gościnność
Dostojnych Gospodarstwa, wspa-
niale zastawione stoły, wszystko
to razem dawało, zaproszonym
gościom pojęcie o tej gościnności
polskiej o której tyle się czyta
w księgach, lecz o której, tak
mało wiadano dotychczas; nie-
stety w praktyce w Kurytybie.
Bardzo miły wieczór przeciągnął
się do porannych godzin tak że
mieliśmy rzadką sposobność wi-
tania jutrzeńki majowej przy
dźwiękach muzyki, grającej prze-
ważnie na polskie motywy na-
rodowe.

Uroczyste nabożeństwo w Ko-
ściele Polskim.

Dn. 3 go maja, o godzinie je-
denastej, w polskim Kościele Św.
Stanisława, odbyło się dziekczyn-
ne nabożeństwo.

Celebrował Mszę Św. przewie-
lebny ks. Stanisław Trzebiatow-
ski, zasłużony Proboszcz, polskiej
parafji, który również wygłosił
patriotyczne, wznieście kazanie.
W czasie nabożeństwa, na którym
byli obecni p. Konsul Generalny
R. P. Dr. Roman Staniewicz, z
Małżonką i p. Wice Konsul Teo-
dor Cybulski, przyspiewywał jak
zwykle bardzo pięknie Chór Św.
Stanisława, przy akompanjamen-
cie doskonałej orkiestry. Współ-
udział wiernych w nabożeństwie
był bardzo liczny.

Przyjęcie Kolonji Polskiej w Kon-
sulacie R. P.

O godzinie 12 ej zaczęły na-
pływać tłumy gości do gmachu
Konsulatu R. P., gdzie nasi przed-
stawiciele przyjmowali, ze znaną,
a przysłowiową uprzejmością
licznych odwiedzających człon-
ków kolonji Polskiej przybyłych
nawet z okolicznych wiosek by
złożyć swój hołd naszym kocha-
nym przedstawicielom, którzy, w
czasie krótkiego między nami
pobytu umieli zaskarbić sobie
mił śc rodaków, na obczyźnie.
Szczególnie licznie była repre-
zentowana kolonja Affonso Penna,
która wysłała liczną delegację,
na której czele stał p. Szepepań-
ski, zasłużony działacz społeczny
i postępowy rolnik. Zauważyli-
my również, ks. Superiora Bron-
nego, ks. Proboszcza Stanisława,
Trzebiatowskiego p. p. pulko-
wnika wa Boguszów, p. redak-
tora Marynowskiego, red. «Ga-
zety Polskiej» p. Kazimierza
Oldakowskiego, p. Mieczysława
Jasiochę; redaktora «Diario da
Tarde» p. Jana Chorośnickiego
i bardzo wiele innych osób.

Uroczyste Obchód 142-iej Roczn-
icy Konstytucji w Związku Polskim

Wieczorem około dziewiątej,
odbyła się akademja w gmachu
Związku Polskiego. Według na-
szych sprawozdawców, bardzo
pięknym był występ Szkół S. S.
Rodz. Marii z Aquidaban Paula
Gomes. Przemawiał barwnie ks.
Superior Ludwik Bronny. Piękne
były również występy uczniów
Kolegium H Sienkiewicza i wcale
udatny był śpiew p. R. Ficińskiej.
We wszystkich wystąpieniach,
zauważyliśmy bardzo wiele do-
brej woli.

3-ci Maj w Kurytybie.

Obiad na cześć p. Inter-
wentora Federalnego i
członków Rządu Stanowego
w Konsulacie Generalnym
R. P. w Kurytybie

Dn 2-go maja, w wilgę roczni-
cy wiekopomnego dn. ogłoszenia
Konstytucji 3 go Maja, Pan Kon-
sul Generalny R. P., jak i jego
Małżonka pani Teresa Staniewi-
czowa wydali w Konsulacie Ge-
neralnym R. P. obiad na cześć
p. Interwentora Federalnego, Ma-
noela Ribasa i innych członków
Rządu Stanowego.

Brały udział w obiedzie nastę-
pujące osoby. Jego Eksc. p. Ma-
noel Ribas, Jego Eksc. Ks. Arcy-
biskup D. João Braga, p. gene-
ral João Gomes Ribeiro Filho,
Jego Eksc. p. sekretarz Stanu
Rivadavia de Macedo, pani Ri-
vadavia de Macedo, J. Eksc. p.
sekretarz Catão Mena Barreto
Monclaro z małżonką, pan Kon-

sul kr. włoski Amadeu Mamalel-
la, p. Konsul niemiecki Aldert z
małżonką, p. szef Policji Vicente
Mario de Castro z małżonką, de-
sembargador Clotario Portugal
Macedo z małżonką p. prefekt
Kurytyby Jorge L. Meissner.

Koncert symfoniczny Mu-
zyki polskiej w teatrze
„Guaira“.

Koncert polski usłyszeliśmy
we wtorek 2 b. m., był pier-
wszym tego rodzaju poważniej-
szym pokazem polskiej muzyki
orkiestralnej na terenie Parany.
Dotychczasowe produkcje utwo-
rów muzycznych polskich kom-
pozytorów ograniczały się do 2
czy 3 ch wieczorów w «Radio»
kurytybskiem i do koncertu so-
listów najczęściej «domowych»,
którzy aby zjednać sobie kolon-
ję polską wstawiali na program
«coś» Wieniawskiego, Zarzyckie-
go, Moszkowskiego lub wręczcie
Chopina. Patrząc na wyniki kon-
certu wtorkowego z tego właś-

nie punktu widzenia propagan-
dowego musimy przyznać inicja-
torom — a wiemy że głównym
inspiratorem był tu p. Konsul
Generalny Dr. Staniewicz — że
dokonali ważnego kroku w kie-
runku utrwalenia znaczenia pol-
kiej sztuki na gruncie tutejszym.
Koncert ogólnie wywołał na pu-
bliczności brazylijskiej — bo dla
tej w pierwszym rzędzie był prze-
znaczony — wrażenie dodatnie
graniczące z podziwem, a utwo-
ry o bardziej żywym charakte-
rze i strukturą kompozytorską
zblizona do muzyki włoskiej z
2 giej połowy XIX stulecia (Mo-
nuszko) były gorąco okłaskiwa-
ne, w przeciwstawieniu do kom-
pozycji bardziej nowoczesnej, któ-
ra swoją zarówno harmonizacją
oraz bardziej skomplikowaną po-
lifenją, jak i bijącą z takiego
poematu symfonicznego jak An-
helli lub «Rapsodia litewska»
Karłowicza, melanholja nie mo-
gły zjednać sobie tutejszej pu-
bliczności. Martwić się jednak
nie potrzebujemy tym faktem —
równie bowiem chłodno jak n.p.

TELEGRAMY

Rio Grande do Sul.

Mediolan. Cud zamienienia się w ciecz skrzeplą krwi św. Januarego, który zdarza się tylko raz na rok w miesiącu wrześniu, niespodziewanie zdarzył się, w czasie gdy pielgrzymka francuska, złożona z przeszło 2000 osób, słuchała Mszy Św. w kościele. Gdy ks. Kardynał Arcybiskup Asaceles, wziął przypadkiem tubkę ze skrzeplą krwi świętego w rękę, krew ożyła się niespodziewanie. W jednej chwili wieść rozeszła się po mieście, a tłumy mieszkańców miasta Neapolu i wieśniacy z okolicy, przybiegli do kościoła, śpiewając radośne śpiewy, na cześć świętego.

Lizbona. Zmarł 24 go generał João Ferreira, jeden z najdzielniejszych, wyższych oficerów, armii portugalskiej.

Moskwa. Władze sowieckie zaprzeczają kategorię pogłosce, która rozeszła się po Europie, jakoby znany generał Nobile miał zginąć, z powodu zapalenia wyrostku robaczkowego. Generał wprawdzie jest chory lecz po operacji wyrostka czuje się zupełnie dobrze i stan jego zdrowia poprawił się do tego stopnia, iż wkrótce będzie mógł powrócić do Rzymu.

Włochy. — W czasie ćwiczeń na lotnisku w Copenza, zderzyły się w powietrzu, cztery aparaty lotnicze włoskie i spadły na ziemię. Wszyscy żołnierze z załogi tych aparatów zabili się na miejscu, a samoloty uległy zupełnemu zniszczeniu.

Mandżurja. Zdaje się, że starcie między Rosją, a Japonią jest nieuniknione. Rosja skoncentrowała na granicy przeszło 300 aparatów lotniczych wojennych, zachodzi obawa marsza japończyków na Peking.

Berlin. W więzieniach Rzeszy, znajduje się obecnie przeszło 30.000 osób uwięzionych za przestępstwa polityczne.

Lima. Dwóch inżynierów cywilnych ukończyło studia, nad nowym gazem do celów wojennych, a którego skutki mają być znacznie gorsze i śmiertelniejsze w działaniu niż jakiekolwiek inne gazy, używane dla celów wojennych.

La Paz. Kancelaria Boliwijska odrzuciła propozycję Argentyny i Chile w sprawie zlikwidowania zatargu o Chaco.

Berlin. Policja specjalna, odbyła serię rewizji we wschodnich dzielnicach Berlina, gdzie znaleziono w różnych mieszkaniach, znaczną ilość bibuły przewrotowej, panfletów i ogromne masy książek, szerzących przewrotną literaturę.

Tokio. Ambasada japońska donosi, że ze względu na nieustające prowokacje wojska chińskiego z drugiej strony Wielkiego Muru, wojska japońskie były zmuszone przejść do ofensywy i bombardować pozycje nieprzyjacielskie. Zbombardowane zostały pozycje w Mi-Yuan i Chin-Chin.

Rezolucje powzięte przez kongres Libertadorów

Donoszą z Rivera, kędy odbywał się Kongres Stronnictwa Libertadorów, że w czasie tego zjazdu powzięto następujące postanowienia:

1) Podatek od wywozu powinien być zniesiony w terminie, który ma być postanowiony przez odnośną komisję stronnictwa, po dokładnym zbadaniu położenia, wszystkich municypjów riograndeńskich.

2) Podatek przenośny od sprzedaży nieruchomości powinien być zniesiony, w przeciągu 15-u lat, przyczem zmniejszenie się dochodu powinno być pokryte zmniejszeniem siły zbrojnej stanowej i stopniowym zwiększaniem podatku spadkowego.

3) Podatek osobisty dochodowy będzie oddany wyłącznie na dochód Związku.

4) Stronnictwo będzie zwalczać, przy każdej sposobności, zasadę jednoczenia jednego i tych samych podatków, na różne cele stanowe, związkowe, municypalne.

5) Specjalna komisja, złożona z rzeczoznawców, powinna przestudować wszystkie kwestje finansowe, które niaby interesowały się stronnictwa Libertadorów.

Wotum ufności dla p. Raula Pilla

Kongres Libertadorów, zebra-

ny w urugwajskim, pogranicznym miasteczku Rivera, na wniosek p. Oscara Fontoury, uchwalił jednogłośnie wotum zaufania, wygnano go politycznemu, a jednemu z przewodców stronnictwa «Libertadorów», przyczem zebrani wyrazili mu swą solidarność, uznają jego dotychczasową działalność, jako wysoce patriotyczną, stosującą się do tradycji i honoru Stanu Rio Grande do Sul.

Telegram do ks. kardynała Leme

Zebrani na kongresie Libertadorzy wysłali do ks. Kardynała D. Sebastiana Leme, holdowniczego telegram, zaznaczając patriotyczność kroku Jego Eminencji, z powodu polecenia, wydanego podległemu ma klerowi, by nie miesza się w sprawy polityczne dla przyczyny, iż kapłani powinni umieć postawić się, ponad stronnictwami na czym tylko może zyskać sprawa Kościoła i Religii Świętej. Rzeczywiście polityka doprowadza nieraz do tak zawiłych sytuacji, iż udział w niej księży, miałby być i kość rozbieżne zapatrywania, doprowadza do zaciekleści, strasznie zażartych walk skłócając w ten sposób powagę Wiary Świętej i godności osobistej kapłanów, jak to niestety mieliśmy, w ostatnich czasach, wiele przykładów, w naszej Kolonii.

Companhia Colonizadora e Mercantil Paranaense S. A.

(Paranańska Spółka Kolonizacyjno-Handlowa T. A.)

Rua Angelo Sampaio, 41

CURITYBA — PARANÁ — BRASIL

Caixa Postal, 222

Telegrammas „Colonisadora“

Sprzedaje ziemię na kolonii

NOWA WOLA

za gotówkę lub na dogodnie raty bez procentów. Czy chcesz zabezpieczyć siebie i swą rodzinę dobrobyt? Czy chcesz posiadać ziemię, której tytuł własności jest gwarantowany? Czy chcesz mieć dobre i obfite plony i łatwą sprzedaż swych produktów na miejscu?

NOWEJ WOLI

Stacja kolejowa Artur Bernardes Linja Parapanema stan Paraná. Wszelkich informacji i objaśnień udziela biuro Paranańskiej Spółki Kolonizacyjno-Handlowej Curitiba Rua Angelo Sampaio nr. 41 antigo Caixa postal 222, Cooperativa Polono-Brasileira Curitiba Avenida João Pessoa nr. 71 2 andar i administracja Nowej Woli Stefan Wolski Stacja Artur Bernardes Linja Parapanema Paraná.

Przejazd ze stacji Artur Bernardes do kolonii Nowa Wola w każdy piątek, jako też utrzymanie dla zwiedzających kolonję na miejscu bezpłatnie. Najdogodniejsza komunikacja jest następująca: Wyjechać z Ponta Grossa w południe w środę, przenocować w Jaguariawie, skąd wyjeżdża się wczwartek rano do stacji Artur Bernardes. Bilety kolejowe należy kupować wprost do stacji Artur Bernardes.

Tylko znawcy zaświadcza,

że przyjemne palenie papierosów jest wtedy, gdy używa się higieniczne i nieszkodliwe TUTEKI PAPIEROSOWE które oczyszczają nikotynę przez nałożoną wałę w środku tutki. Cena za 100 sztuk tutek tylko 600 reisów, za tysiąc 4\$500, a z przesyłką do innego miasta 6\$000 Maszyną do robienia papierosów 1\$000 Sto książeczek papierosów paryskich do robienia papierosów 12\$000.

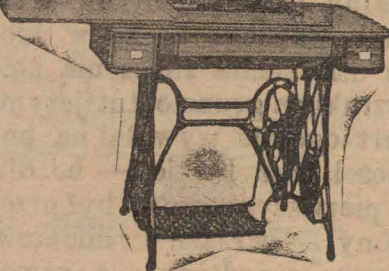
MAURICIO STADLER

PIERWSZA FABRYKA TUTEK PAPIEROSOWYCH

RUA S. CAETANO, 208 — SÃO PAULO, Cap.

POTRZEBUJEMY AGENTÓW I PRZEDSTAWICIELI.

Kto chce mieć dobrą i tanio, używaną, prawie nową MASZYNĘ DO SZYCIA



Casa ADÃO

Właściciel A. Bociewicz
Rua Conselheiro Ramalho 274
(Róg Avenida Brigadeiro Luiz Antonio)
Tramwaje 3, 5, 30, 40 i 47. Telefon 7-6191
SÃO PAULO

Duży wybór maszyn do szycia do użytku domowego, jako też przemysłowego, używane po cenach niskich; ręczne od 45\$ i nożne od 125\$ i wyżej, Singera i innych najlepszych marki fabryk. Nowe maszyny Singera dajemy na spłatę miejscową. Pozamiejscowym odbiorcom wysyłamy bez doliczania opakowania i dostawy do kolei. Na żądanie wysyłamy katalogi maszyn.

CHCESZ BYĆ PIĘKNĄ?

Używaj niezawodny krem „PIEGOL”

Znany z wyników nadzwyczajnych w 26 państwach świata. Usuwa piegi, plamy, wagi, pryszcze i wszelkie defekty cery. Ceny detaliczne: Słoik duży 15\$000 „mniejszy 9\$000 Żądajcie we wszystkich pierwszorzędných aptekach, składach aptecznych i perfumeriach. Odsprzedaży zgłaszajcie się z zamówieniami w Kurytybie do Cooperativa Polono-Brasileira, Av. João Pessoa 71 W Ponta Grossa do União Mercantil Paranaense. W stanie Santa Catarina do C. Mazurek e Cia, Canoinhas.

Wieści z Argentyny

Uwięzienie złoczyńców

Policji udało się uwięzić złoczyńców którzy porwali, dn. 5-go b. ul. kupca Prefekta Blanco, a następnie zabili go, ponieważ nie chciał podpisać czeku, na okup z rąk rozbójników. Policja, znalazłszy jego zwłoki, wpadła na trop złoczyńców i po przeprowadzeniu śledztwa uwięziła ich. Są to dwaj hiszpanie Celso Peneda i Francisco Fernandez. Badanie bandytów, postępuje bardzo energicznie.

Walka z komunizmem

Odkryto plan, który miał na celu wprowadzenie ustroju komunistycznego, w okolicy kopalni nafty Comodoro Rivadavia. Ze względu na szerokie rozgałęzienie się spisku, Rząd zastosował jak najostre środki, przeciw wszelkim próbom, zamachów marksistów, w tej okolicy.

Nowy prezydent izby

Pan Cafferata, został wybrany prezydentem Izby Posłów.

Prezydencja senatu

Zostali wybrani prowizorycznie p. p. Patron Costa na prezydenta Senatu, a Rudecindo Campos, na wice-prezydenta.

Krytyczne położenie drobnych dzierżawców w Argentynie,

Drobni dzierżawcy, obszarnych pól uprawnych, w okolicy zwanej Campo de Barrancosa, zwrócili się do ministra Rolnictwa z prośbą o pośredniczenie między nimi a właścicielami gruntów, gdyż nie są w stanie, płacić dalej wygórowanych czynszów dzierżawnych. Pomimo wszelkich starań, właściciele nie chcą nawet słyszeć o niższej czynszu, wynoszącego od 20-u do 28-lu pezów, od hektara ziemi. Jeżeli sprawa nie zostanie załatwiona pomyślnie, wówczas przeszło sto rodzin rolniczych, dzierżawiących od ośmiu lat, te przestrzenie uprawne, znajdzie się w położeniu, wprost rozpaczliwym.

Udaremniona ucieczka

Donoszą z Sta Fé, że około 19 u więźniów zamkniętych w więzieniu Las Flores, usiłowało zbiec, wydrążywszy moźolnie tunel, przez mur. Niespodziewanie jednak, dwóch uciekinierów, którzy pierwsi przeocili się przez otwór, znalazło się oko w oko, z uzbrojonym strażnikiem, który natychmiastowo, przytrzymał zbiegów. Równocześnie odezwał się sygnał alarmowy, a wszyscy strażnicy uzbrojeni, stanęli na punktach strategicznych, uniemożliwiając więźniom ucieczkę. W ten sposób, próba ucieczki została udaremniona, a przewódcy buntu, zostali osadzeni, w oddzielnych celach, gdzie pozostaną przez dłuższy czas, za karę.



EMPLASTRO PHENIX

LECZY:

REUMATYZM, KASZEL, PRZEZIĘBIENIA BRONCHIT, BÓLE W PIERSI I W PLECACH, I T. D.

ISTNIEJE GOŁAT



Do Czcigodnych Pracowników Niewie Narodowej w S. Paulo

Zgodnie z zastrzeżeniem moim przy zajmowaniu stanowiska prezesa «Obywatelskiej Rady Szkolnej» termin takowego urzędu uważam za skończony i niniejszym składam nieodwołalną rezygnację z tegoż urzędu.

Dzieło zabezpieczenia szkół polskiej w S. Paulo, stało się rzeczywistością. Plany zostały przeprowadzone i starannie wytknięta droga. Zabezpieczenie istnienia szkół, jest zupełne o ile w naszym ciągu, zarząd i członkowie «ORS» nie dadzą zepchnąć się zakreślonej raz drogi, przez ludźle woli.

Powód do mojej rezygnacji znany jest Szanownym członkom «ORS» w co wlicza się nieprzychylny względem mojej osoby prąd ze strony Towarzystwa Polskiego, a raczej niektórych członków tegoż, spowodowany odmową subwencji z kasy szkolnej zamierzona gazetę, a na co nie mogę zgodzić się, gdyż w tej przewidywałem rozsypkę «ORS» i rozgoryczenie przeciw swemu inicjatorowi, co pewnem było ja «amen», w pacierzu.

Nie chciało zrozumieć moim Skutkiem tego zarysowało się wyraźne zerwanie łączności z Towarzystwem Polskie a «ORS» Nieobstawiając przedstawicieli Towarzystwa przewidzianego statutu Demonstracyjne uchylenie się niektórych członków Tow. od należenia do «ORS», którym jednak stać na mizerne zapłaty miesięcznie 1\$000, chociażby dla przykładu innym. Niweczenie konstytucji jaka jest łącznikiem wszystkich zespołów. Balamuc nie młodzieży Klubu Sportowego i tp. wszystko to co nosi ślad mojej parulejnej pracy.

Są to zjawiska niezdrowe, które może doprowadzić do niepożądanego tarcia, niekorzystnego dla zespołów polskich w S. Paulo spowodować rozłam. Temu należy zapobiedz, przez wybór nowego prezesa «ORS» człowieka niemającego nic wspólnego z tymi wydarzeniami.

Przytem należy też pamiętać, że wyraźne zarysowujące się inicjatywa połączenia kas w jednyn roku, dla dobrowolnego rozporządzenia się, nie da się pogodzić z zadaniami odrębnych poszczególnych zespołów, a że jest to zamiar zgubny, mieliśmy jaskrawy przykład zniszczenia tym sposobem «Kasy Wsparć».

Jedyną więc placówką, do dzieła nieskażoną balamutną polityką jest «ORS» i tej należy pilnować jak oka w głowie, trzymać ją zdale od niezdrowej polityki i strażą tejże postawić człowieka nienależącego do zgnębnego prądu a może stosunki zmienią się, na lepsze.

Prezes J. M. Holeski

Wypożyczalnia książek w języku portugalskim (Brazyljskim)

Warunki przystępne dla każdego. Również sprzedaż najlepszych dzieł za gotówkę. Piszcie po katalogi. Pisać można w języku tak portugalskim jak i polskim.

Adresować: ARCHOTE Caixa Postal 2295 São Paulo.

Potrzebni Agenci

DOM ZDROWIA SANATORIUM CHIRURGICZNE SZWAJCARSKIE

Rua Quinze de Novembro Nr. 1690 — Telefon 433.

DR. G. LUENBERGER, mający długoletnią praktykę w szpitalach europejskich.

LEKARZ SPECJALISTA w zakresie Wysokiej Chirurgii, chorobach kobiecych, przewodów moczowych. Konsultacje: 10—12 i 2—5, z wyjątkiem niedziel i sobót po poł. Promienie-X, Promienie-ultrafioletowe, Diatermia chirurgiczna i ogólna. CENY przystępne.

Oh

Wrocław. Dochodzą boje, świadcza wymogi pobicia trzech. Szczegółowo: medycyny Tadeuski i naucz. desknacht przy te piwa i rozm. Po uregulowaniu Kania i zaufanie likier, w. il się w języku osobnik w cywil. stych.

P. Kania z. mowaia się, c. Ządaniu temu c. n. urzędnika polic. wszyscy trzej a. natnego domu. demicy odmówi. du pogrozek po. dzeni. Świadkan. Landesknacht i.

Tortury

Gdy wszys. zamknięto naty. Przy wejściu. ko jedno słowo. ku i zażądał do. Pierwszy p. tymacie studen. samej chwili ot. twarz. Podczas. odwróceniu twarz. licjanta kopnię. Jako drugi. student Kania.

mięcka. Po stwier. samo obrócić si. To samo z. Gdy na py.

— Macie k. nie słyszałem.

Doktor dom. Teraz nale.

— Słusznie. nie bawi za gr.

— Gdzie j. — Nie pyt.

— Nie pyt. — Gdzie j.

— Nie pyt. — Gdzie j.

— Nie pyt. — Gdzie j.

— Nie pyt. — Gdzie j.

— Nie pyt. — Gdzie j.

— Nie pyt. — Gdzie j.

— Nie pyt. — Gdzie j.

— Nie pyt. — Gdzie j.

— Nie pyt. — Gdzie j.

— Nie pyt. — Gdzie j.

— Nie pyt. — Gdzie j.

— Nie pyt. — Gdzie j.

— Nie pyt. — Gdzie j.

— Nie pyt. — Gdzie j.

— Nie pyt. — Gdzie j.

— Nie pyt. — Gdzie j.

— Nie pyt. — Gdzie j.

— Nie pyt. — Gdzie j.

— Nie pyt. — Gdzie j.

Ohydne znęcanie się szurmowców hitlerowskich nad studentami polskimi we Wrocławiu.

pracowników
w S. Paulo

rzeżeniem mo
stanowiska p
iej Rady Szk
owego urzę
zony i nini
eodwołalną
urzędu.

eczenia szko
lo, stało się
y zostały pr
nie wytknie
enie istnie
ne o ile wd
d i członko
zephnąć się
ogi, przez lu

rezygnac
ym członko
za się niepr
mojej oso
warzystwa P

których czo
lowany odm
sy szkolnej
a na co
gdyż w te
zyspkę «ORS
rceciw swy
wnem było ja

rozumieć m
rysowało s
łączności prz
kie a «ORS

stawiciele t
sianestatutu
ylanie się ni
Tow. od n
którym je

ne zapłacen
chociażby d
Niweczenie
st łącznikie
w. Balamuc
Sportoweg
o nosi ślad

racy.
tezdrowe, c
do niepożad
zystnego d
w S. Paulo

Temu te
przez wybó
S» człowiek
pólnego z ty

ez pamięta
wujaca się in
tas w jedyn
nego rozpo

się pogodzi
ych poszcze
ze jest to
lśmy jaskra

enia tym spo
cz. —
ówką, do dzi
na polityka

ży pilnowa
trzymać ja
polityki
człowieka
onego prądu

enia się, na
M. Holeski

Wojciech
Brazyljskim)

la każdego.
pszych dzieł
o katalogi
ak portugal
kim.

Wojciech
Brazyljskim)

la każdego.
pszych dzieł
o katalogi
ak portugal
kim.

Wojciech
Brazyljskim)

la każdego.
pszych dzieł
o katalogi
ak portugal
kim.

Wojciech
Brazyljskim)

la każdego.
pszych dzieł
o katalogi
ak portugal
kim.

Wojciech
Brazyljskim)

la każdego.
pszych dzieł
o katalogi
ak portugal
kim.

Wojciech
Brazyljskim)

la każdego.
pszych dzieł
o katalogi
ak portugal
kim.

Wojciech
Brazyljskim)

la każdego.
pszych dzieł
o katalogi
ak portugal
kim.

Wojciech
Brazyljskim)

la każdego.
pszych dzieł
o katalogi
ak portugal
kim.

Wojciech
Brazyljskim)

la każdego.
pszych dzieł
o katalogi
ak portugal
kim.

Wojciech
Brazyljskim)

la każdego.
pszych dzieł
o katalogi
ak portugal
kim.

Wojciech
Brazyljskim)

la każdego.
pszych dzieł
o katalogi
ak portugal
kim.

Wrocław. — Do jakich rozmiarów bestjałskich dochodzą bojówki hitlerowskie wobec ludności polskiej świadczyć wymownie szczegóły uprowadzenia i krwawego pobicia trzech akademików polskich we Wrocławiu.

Szczegóły tego potwornego zajścia przedstawiają się następująco: Dnia 4 kwietnia b. r. siedział student medycyny Tadeusz Kania, student f.l. Franciszek Jankowski i nauczyciel Feliks Starzyński w lokalu Landesknecht przy ul. Albrechta we Wrocławiu, przy szklanym stole i rozmawiali po polsku.

Po uregulowaniu rachunku odszedł od bufetu student Kania i zapronował jeszcze koledze pić przy bufecie likier, wspólne pójście do domu. Ponieważ zwrócił się w języku polskim do kolegi, obecny przy tem osobnik w cywilnym ubraniu zażądał dowodów osobistych.

P. Kania zażądał wówczas od osobnika wylegitymowania się, czy on ma prawo żądania dokumentów. Żądaniu temu cywilny znajdujący się w towarzystwie Kania na co nie odpowiedział, a nadto zażądał, by wszyscy trzej akademicy udali się z nim razem do «brunatnego domu». Przy Bischofstrasse. Początkowo akademicy odmówili temu żądaniu, w końcu jednak z powodu pogroźek policjanta i cywila zostali tam zaprowadzeni. Świadcami tego zajścia byli gospodarz lokalu Landesknecht i student Alojzy Pudeiko z Wrocławia.

Tortury w brunatnym domu

Gdy wszyscy trzej przybyli do brunatnego domu, zamknięto natychmiast za nimi drzwi.

Przy wejściu powiedział cywil do wartownika tylko jedno słowo: «Polaken». Następnie usiadł przy biurku i zażądał dowodów osobistych.

Pierwszy pokazał Franciszek Jankowski swą legitymację studentką. Zapytano go o zatrudnienie i w tej samej chwili otrzymał od policjanta silne uderzenie w twarz. Podczas tego musieli dwaj inni akademicy stać odwróciwszy twarz do ściany z wysoko podniesionymi rękami. W razie poruszenia się otrzymywali oni od policjanta kopnięcia w plecy.

Jako drugi musiał pokazać swój dowód osobisty student Kania. Okazał on również swoją kartę akademicką. Po stwierdzeniu dowodów Jankowski musiał tak samo obrócić się do ściany i podnieść ręce.

To samo zastosowali do p. Starzyńskiego.

Gdy na pytanie, jaki jest jego język ojczysty, po-

wiedział: «polski», policjant uderzył go silnie w twarz. Następnie Jankowski został wywołany przez cywila do słabo oświetlonej sali. Wkrótce usłyszeli dwaj inni Polacy.

uderzenia i nieludzkie krzyki.

Obydwaj pozostali musieli cały czas stać z podniesionymi rękami przy ścianie byli kopani.

Jako drugi został wywołany do sali medyk Kania. Spojrzenie jego padło na bezwładnie leżące ciało Jankowskiego, który leżał skurczony na ziemi w kałuży krwi. Od Kania zażądali, ażeby złożył swój płaszcz na ziemi a sam pochylił się nad drewnianą pryzmą. Następnie okładano go długo twardym przedmiotem, pałą gumową albo szpicrutą. Po paru uderzeniach miał silnie pokrwawioną głowę, był mimo to jednak dalej bity. Gdy upadł zemdłony otrzymał jeszcze parę uderzeń, przy czym bijący krzyczał: «ta świnia jeszcze jest przytomna» (Das Schwein ist ja gar nich bezisnningstos).

Następnie został zawołany trzeci aresztowany Strazyński i wówczas cywil zapytał policjanta:

«Ile mu dać?», «25 czy 50»

Policjant oświadczył: «Pięćdziesiąt». Tak się też stało.

Gdy wszyscy leżeli na ziemi, skurczeni z bólu, zażądano od nich, aby wstali i podeszli w kierunku ściany.

Trzej pobici poczołgali się do ściany na kolanach i tutaj zostali jeszcze bici, a podczas uderzeń wołał bijący stale: «Wy świnie polskie!» W końcu wyciągnął rewolwer i chciał medyka Kanię zastrzelić, jednak jeden z obecnych podbił mu rękę.

Następnie wyciągnął Jankowskiego, który ciągle jeszcze był bez przytomności pod wodociąg, gdzie przyszedł do siebie. Policjant powiedział mu: «wiesz ja jestem dla ciebie tak jako ojciec dla swojego dziecka!» Kazano również dwom innym umyć się wodą, a następnie bijąc ich, kopnięciem wyrzucili ich na ulicę.

Co stwierdzili lekarze.

Tu dowlekli się Strazyński i Kania do samochodu i pojechali do mieszkania Kani.

Kania krwawił dość silnie z rany na głowie długiej prawie na 10 cm. W domu przebrali się, gdyż wyglądali niemożliwie.

Następnie udali się do kliniki chirurgicznej uniwersytetu. Tam została rana na głowie Kani, która sięgała do kości, zaszyta 7-ma szwami. Dalszy opatrunek otrzymał Kania na prawym łokuć, który był silnie okaleczony i na prawem kolanie, na którym lekarz stwierdził wyciek krwi i zdarcie skóry. Po nałożeniu kompresu Kania opuścił klinikę i udał się do domu, gdzie natychmiast położył się do łóżka. Skarżył się na silne bóle w plecach i musiał leżeć na brzuchu, ponieważ na krzyżu utworzyły się wielkie hematony.

Strazyński musiał zostać w klinice do popołudnia, ponieważ groziło niebezpieczeństwo, że duże hematony na krzyżach mogą pęknąć. Rany jego zaszyto również 2-ma szwami.

Jankowski po opuszczeniu domu brązowego upadł na ziemię i stracił przytomność. Przywieźli go dwaj robotnicy. Stan jego jest bardzo poważny, otrzymał on ranę na głowie na twarzy i na krzyżu.

Obywatele niemieccy w Polsce nie mogą mieć większej ochrony praw niż polscy w Niemczech

Warszawa. — W wydziale handlowym sądu okręgowego odbywała się sprawa, wytoczona przez firmę berlińską Fryderyk Hauche, przeciwko kupcowi warszawskiemu Golebikierowi o klauzulę na weksel w wysokości 30 tys. zł.

Zramienia pozwanego Golebikiera występował adw. Dziatelski, który wystąpił z sensacyjnymi wywodami.

Adw. wnioskował, ażeby sąd nie dał firmie berlińskiej natychmiast klauzuli, gdyż w razie, gdyby jego klient kupiec warszawski musiał przed sądami niemieckimi wystąpić z powództwem wzajemnym, to obecna konjunktura polityczna w Niemczech, na skutek objęcia rządu przez Hitlera, nastęrczy wielkie trudności dla Golebikiera, jako obywatela polskiego, który nie będzie mógł przed sądem niemieckim należycie dochodzić swoich praw.

Sąd po naradzie całkowicie przychylił się do wywodów adwokata i nie wydał firmie niemieckiej klauzuli egzekucyjnej.

W motywach sąd zaznaczył, iż wziął właśnie pod uwagę obecną sytuację polityczną w Niemczech, która nie daje gwarancji obywatelom polskim przy dochodzeniu swoich praw.

NÓWOCZEŚNI TEMPLARJUSZE

NÓWOCZEŚNI TEMPLARJUSZE

445

— Macie krewnego Ferdynanda Holma — rzekł powoli — nigdy o nim nie słyszałem.

Doktor domyślał się, że radca musiał mieć doniesienia wszelkie od Kausego.

Teraz należało odważnie oszukiwać.

— Słusznie — rzekł — wuj Ferdynand przybył niespodzianie, nie wiedząc o niczem. On jest komiwojażerem jakiejś firmy angielskiej i przeważnie bawi za granicą. Wtedy wpadł tu przypadkowo i nazajutrz zaraz odjechał. Kocha bardzo Wisię. Bardzo jowialny facet.

— Gdzie jest teraz Jordan? — spytał radca.

— Nie pytałem się go nawet — odparł doktor — Dotychczas mieszkał w stolicy, ale musiał często jeździć, bo kazał sobie pisywać poste restante. Owego krytycznego wieczoru zachowywał się tak chłodno i wyzywał, że mówiłem z nim bardzo mało — co jest zresztą łatwe do wytłumaczenia.

Radca wstał. Był zbyt dobrym sędzią, aby teraz jeszcze stawiać pytania jakieś drażliwe. Zresztą miał instyktowną odrazę do listów anonimowych, bo wiedział, że są one częstodoktowane chęcią zemsty.

Postanowił więc na razie poczekać, aż może autor listu sam się zgłosi.

Gdy radca się pożegnał, odetchnął doktor, jak gdyby mu kamień spadł z serca. Przyszedł do okna i patrzył za odchodzącym starcem.

Miał ponure myśli, bo snuł plany na temat pozbycia się Kausego.

Zamyślony nie słyszał, że ktoś wszedł.

— Turciu — usłyszał nagle.

Zwiwny obejrzał się. Za nim stała Wisia, blada, drżąca, a w błękitnych jej oczach był dziwny jakiś wyraz.

— Słyszałam wszystko.

Doktor zbliadł i poczerwieniał.

— Ludwiko.

— Nic teraz nie mów! — rzekła złamanym głosem — Arturze, nie mówiles

zawsze prawdy.

— Ależ Wisiu.

— Jestem pewna tego, nie mogłeś mówić prawdy.

— Nie przecz, powiedziales, że Jordan wyszedł przez ogród. To niemożliwe.

Mimo, że doktor posiadał wielką przytomność umysłu, to jednak teraz zupełnie stracił władzę nad sobą. Przeczytać nie mógł. Jordan rzeczywiście przez ogród nie mógłby był się wydostać na ulicę.

Wisia nie spuszczała oka z niego.

— A kto jest wuj Ferdynand, który mię tak kocha? — spytała ochryplym

głosem.

Słowa te podziałały na niego jak piorun.

Nie mógł sobie dać rady.

Nie przypuszczał, że ona będzie podsłuchiwać. Był w kłopotliwym położeniu, na szczęście tylko wobec własnej siostry. Ona by go nie zdradziła.

— Wisiu — rzekł wreszcie z wahaniem — to wszystko był żart przygotowany na ów wieczorek. Wujka Ferdynanda nie ma wcale żadnego. Musiałem skłamać radcy aby uniknąć dalszych pytań.

— Dlaczego?

— Ani mi się śni — szepnął Krause tak cicho, że tylko to doktor słyszał i poszedł.

— Stój — zawołał doktor na woźnicę — poczekaj a dostaniesz napiwek.

Zeskoczył z powozu i podszedł do stojącego na uboczu Kausego.

— Jestem, czego pan chcesz?

— Dobrze, lecz nie zbliżaj się pan zbyt do mnie, bo oto mam rewolwer.

Doktor ujrzał błyszczącą lufę.

— Zwarjowałeś pan? — spytał.

— Gdybym zwarjował, byłbym tu bez broni. Tu należy być ostrożnym!

Doktor trząsł się ze złości.

— Mów pan — wykrztusił.

— Powoli! szanowny panie! — rzekł Krause cofając się ostrożnie.

— A więc czego pan chcesz?

— Spytać gdzie mój przyjaciel Jordan.

— Ja mam o tem wiedzieć?

— Oczywiście.

— Czyś pan oszalał?

— Nie, panie doktorze, wiem z całą pewnością, że on nie opuścił wcale pańskiego domu owego wieczora.

Słowa te uderzyły jak piorun. Doktor cofnął się, potem jak tygrys skoczył na Kausego.

— Stój, bo strzelam! — szepnął ten.

Groźba poskutkowała.

— Jeśli pan jesteś nieprzytomny — rzekł doktor pozornie spokojnie — to nie będę z panem mówił.

— Nie mów pan — ale pożałujesz.

— Grozisz pan?

— Może.

Doktor zadrżał. Krause był górą.

— Czy mógłbym pomówić z wujem Ferdynandem? — spytał.

— Dlaczego?

— To ma swoje powody — chciałbym go bliżej poznać.

Doktor miał nową myśl.

— Wuj mój wyjechał — rzekł — ale mógłbym ostatecznie się postarać, abyś się pan mógł z nim zobaczyć.

Krause zaśmiał się.

— Żeby i mnie zrobił koniec, co? — szydził Krause.

Doktor syknął.

— Człowieku, strzeż się!

— Strzeżę się — kurek napięty, jestem ostrożny!

Doktor pienieł się ze złości, lecz musiał się hamować, bo opodał stał powóz i woźnica.

— Panie doktorze — rzekł Krause spokojnie i stanowczo — Jordan nie żyje.

— Czyś pan go zamordował? — spytał doktor odzyskawszy równowagę.

— Ja nie, ale wuj Ferdynand.

— Głupie gadanie.

Karjera Van Lakena milionera belgiskiego. Czynnik oszczędności w budowie przyszłości

Do galerji milionerów światowych należy Karol Van Laken, milioner belgijski. Jego dzieje są zarówno ciekawe, jak pouczające.

Wychowany wśród bardzo ubogiej rodziny w rodzinem mieście Brugge, Karol ukończył szkołę handlową, poczem poszedł na praktykę kupiecką. Nie poprzestaje na wiedzy szkolnej, ale sam dalej studjuje, rozszerza swoje horyzonty, poznaje kilka języków.

Mając lat 28 w wagonie kolejowym styka się z przemysłowcem francuskim p. Sescan, który właśnie otrzymał od rządu Peruwjańskiego koncesję na eksploatację nawozu naturalnego z wysp Chinchas. Młody człowiek imponuje przemysłowcowi znajomością stosunków rolniczych Belgii i warunków transportowych.

Van Laken przedstawia się przemysłowcowi, jako komiwojażer handlowy, przyznaje się, że ma tylko 100 franków miesięcznie gaży, a jego elegancje ubrania i bilet 1-ej klasy to rezultat oszczędności i przeświadczenia, że przyzwoita prezencja i 1-a klasa to okazja do poznawania ludzi wyższej sfery.

Przemysłowiec, oceniając te zalety młodzieńca, angażuje go na generalnego przedstawiciela nawozów peruwjańskich na kilka krajów europejskich.

Początek kariery zrobiony. W krótkim czasie Van Laken staje się bogatym człowiekiem, a w kilkanaście lat potem — Laken posiada miliony! Doszedł on do okazji zrobienia majątku skrzętnością swego młodzieńczego życia i oszczędnością ze swoich skromniutkich dochodów co pozwolił mu na studia języków, na dbałość o powierzchowność i stykania się z ludźmi wyższej klasy.

Znane są jego przemówienia i prace z zakresu sztuki zdobywania w życiu powodzenia.

Przytoczymy tutaj kilka wyjątków.

„Ufajcie we własne siły i wiercie w swagwiązde. Największą przeszkodą do zaufania we własne siły jest bojaźliwość. Jest to choroba moralna, którą za wszelką cenę trzeba uleczyć.

Bojaźliwość paraliżuje najlepsze zamiary, zadusza w zarodku najlepsze pomysły, łamie skrzydła wyrwające się do najpiękniejszych lotów. Walczcie z tą śmiertelną chorobą wszelkich poczyni.

Chcieć — to móc. Nauczcie się chcieć! Niema rzeczy niemożliwych, są drogi, które wiedą do wszystkiego. Musisz być wytrwałym, mieć silną wolę dążenia w obranym kierunku; bądź żywy, zawsze aktywny, obrotny i bardzo oszczędny. Gromadź za młodu środki na doskonalenie się, na zaczęcie do pierwszego interesu. Oszczędzać można zawsze, z każdej sumy. Mały choćby kapitał na założenie własnego warsztatu pracy — oto wejście na drogę prowadzącą do dobrej przyszłości, a nawet do majątku. Tę pierwszą komórkę przyszłego

gmachu dobrobytu staraj się rozwijać wszelkimi sposobami. Nie żałuj pracy i wytrwałości, a przyszłość jest przed tobą pewna i taka jakiej sobie życzysz.

Te początkowe warunki mnóstwo ludzi posiada. Ale przecież tylko nieliczni wybijają się na front, a jeszcze mniej liczni dochodzą do majątku.

Co znamionuje te warunki, które prowadzą do powodzenia, które niejako uzdatniają człowieka do zawodów życiowych?

Probierezem tych warunków jest przede wszystkim oszczędność. Młodzieniec, który oszczędza choćby najdrobniejsze kwoty, wykazuje właśnie hart i silną wolę — te niezbędne warunki do zdobycia sobie miejsca na świecie i osiągnięcia powodzenia.

„Pokaż mi swoją książkę P. K. O., a powiem ci czy dojdiesz do czegoś w życiu” — oto pytanie, które można zadać zarówno młodzieńcowi jak i ludziom starszym, którzy nie przestali wierzyć we własne siły. Oszczędność buduje przyszłość.

W Ameryce Zdarza Się Najwięcej Morderstw

New York. — Pod względem ilości zabójstw i morderstw Stany Zjednoczone zajmują pierwsze miejsce według obliczeń Dr. F. B. Hoffmana, który odnośną statystykę umieścił w czasopiśmie asekuracyjnym „Spectator”.

Cyfra procentowa dla Chicago wynosiła 12.8 a dla New Yorku 8.0.

Osiem miast południowych wykazywało przeszło 40 morderstw na każde 100,000 mieszkańców, Memphis, Tenn. zdobyło rekord 54.2. Ofiarami tych zbrodni na południu byli głównie Murzyni. Z tego wynika, że w miastach południowych jest więcej morderców, aniżeli w Chicago.

W r. 1931 51,206 osób zostało w ogólności zamordowanych w Stanach Zjednoczonych.

RENEGAT OBRAŻAŁ WŁADZĘ POLSKIE.

Katowice. — Sąd karny w Katowicach skazał rene-gata Jana Szlapę z Siemianowic na 6 miesięcy więzienia za obrazę władz polskich. Szlape jest obywatelem niemieckim i pobierał wsparcia z niemieckiego konsu-latu w Katowicach. W lutym b. r. wsparcia tego nie otrzymał w konsulacie, gdzie go skierowano bezpod-stawnie do urzędu gminnego. Zgłosił się on więc do magistratu w Siemianowicach, gdzie mu oczywiście za-pomogli odmówiono, albowiem nie miał do tego naj-mniejszego prawa. Przed magistratem wywołał on ol-brzymie zbiegowisko, dopuszczając się obrazy władz pol-skich. Przechodni wymierzili mu na miejscu doraźną karę, resztę zaś dolożył rene-gatowi sąd karny.

Akcja obronna polaków jest konieczną Stwierdza katolicka gazeta niemiecka

Rybnik. — „Katolische Volkszeitung” zamieściła charakterystyczny artykuł pt. „Echa antypolskich wy-stąpień w Niemczech”.

Rybnicka „Katolische Volkszeitung” z całą odwagą zwalcza hitleryzm. W artykule tym czytamy, że Niemcy na najwyższych miejscach np. w sejmie pruskim obra-żają i lżą Polskę, oraz jej naród. Na przedstawicieli mniejszości polskiej w Niemczech urządza się napady, przeprowadza się rewizję w ich mieszkaniach, zamyka się ich, uwalnia się demonstracyjnie morderców ze wsi Potempa, mających na sumieniu życie polskiego ro-botnika.

W ostatnich tygodniach wygłoszono w radach nie-mieckich tyle obelg prowokacyjnych, tyle rzucono pod adresem Polski podejrzeń, że ludność polskiej wreszcie brakło cierpliwości.

W Bytomiu pousuwano z kiosków wszystkie gazety polskie — czytanie ich zresztą uchodzi w oczach hi-lerowców za zdradę stanu.

Nie więc dziwnego, że ludność polska chwyciła się środków samoobrony w odpowiedzi na tego rodzaju systematyczną akcję. W paru miejscowościach usunięto z kiosków gazety niemieckie.

„Nie jesteśmy zwolennikami metody jako oko za oko, ząb za ząb, lecz brunatnej bestji hitlerowskiej nie da się ugłaskać pacyfistycznymi formułami”.

Akcja obronna Polski jest nieodzowną i niema nic wspólnego ze zbrodniami i gwałtami hitlerowskimi. „Katolische Volkszeitung” wyraża nadzieję, że kierowni-cy tej akcji obronnej w Polsce mają poczucie odpowiedzialności, że akcja ta odbywać się będzie tylko w gra-nicach samoobrony.

Prowokacyjny wybryk Niemców na Pomorzu.

Toruń. — W Ślinie, pow. chojnickiego niezna-ni dotąd sprawcy dopuścili się niesłychanego wybryku. Mianowicie w nocy wywiesili oni przed urzędem so-lectwa chorągiew hitlerowską ze swastyką. Podobny wy-padek bezczelności niemieckiej zdarzył się przed kilku dniami w pow. sempołńskim.

Nie ulega wątpliwości, że sprawcami tych wybry-ków mogą być tylko Niemcy, zamieszkali na terytorjum polskim, którzy w związku z objęciem władzy w Niem-czech przez Hitlera, zaczynają coraz bardziej ujawniać swoją zuchwałość w stosunku do obywateli polskich.

NOWOCZEŚNI TEMPLARJUSZE

447

Doktor nie wiedział, co oznacza ta wczesna wizyta i miał jakieś złe przeczucie. Szybko ubrał się i przyjął radcę, którego poważna mina wskazywała, że sprawa ważna jest powodem jego przybycia.

Starzec przywitał go znakiem masonskim i niespostrzeżenie przypatrywał mu się bacznie. Doktor z całym wysiłkiem walczył o spokój.

— Dziwna rzecz sprowadza mnie do was — ja! mówić sędziwy radca. Spodziewam się, że od was samych otrzymam uspokajające wyjaśnienie.

Doktor z trudem zdołał ukryć zmieszanie. Czyżby odkryto morderstwo?

— Nie, bo w takim razie radca inaczejby postąpił. Z bijącym sercem czekał doktor dalszych słów.

— Sprawa w której przychodzę tyczy się owego nieudatego wieczorku który w całym mieście budził sensację.

Doktor zmuszał się do spokojnego wysłuchania. Musiał okazać zimną krew, bo zdradziłby sam siebie.

— Dziwi mnie to bardzo, czcigodny mistrzu — rzekł udając najwyższe zdumienie.

Radca ruszył ramionami.

— Powiedźcie mi jedno bracie: unieważniłście zaręczyny siostry, po-nieważ — podobno — pan młody nie przybył?

— Al! więc o to chodziło!

Doktor poznał zaraz z tego zapytania, że radca wiedział o bytności Jordana.

Szybko powziął plan.

— Tak musiałem powiedzieć gościom — odrzekł niby to spokojnie — ale Jordan był u mnie przed godziną nim goście przyszli i oświadczył, że odstępuje.

Wymówka była chytra, ale radca nie zawsze wierzył w to co słyszał.

— Mówiono mi, że Jordan nie opuścił wcale pańskiego domu — rzekł nagle.

Mimo ogromnej siły woli byłby się doktor zdradził, lecz zdołał jeszcze zmusić się do uśmiechu.

— Kto to mówi? — spytał.

— Tak mi powiedziano — odparł radca wymijająco.

Doktor zrobił minę, jakby go to zupełnie nie martwiło.

— Rozumię to — rzekł niedbale — ten lub ów ze stojących przed do-mem poznał go może, gdy wchodził. Mnie zaś chodziło bardzo o to, żeby się to ukryło i żeby ludzie sądzili, że jego wcale nie było. Dlatego wypu-ściłem go tylną furtką przez ogród.

Radca namyślał się. Było to prawdopodobnie i radca był skłonny u-wierzyć to. List animowy mógł być podyktowany jakąś zawiścią.

— Jeszcze o coś was spytam — rzekł — nie wiecie dlaczego on tak nagle wyjechał z N...?

Doktor widział, że staje się panem sytuacji.

— Wiem — odparł — on się starał o aptekę nadworną w stolicy, ale bez skutku.

— Hm — i mieszkał w stolicy?

— Tak i dwa razy stamtąd odwiedził Wisłę — odrzekł doktor zuch-wale.

Radca namyślał się znowu

NOWOCZEŚNI TEMPLARJUSZE

446

— Jestem mocno o tem przekonany.

— Spytaj się pan go!

— Ja się też spytam, ale w obecności żandarmów — odparł Krause.

Doktor zląkł się.

— Tylko względ na nasze dawniejsze pertraktacje — rzekł po chwili — powstrzymuje mnie od tego, bym panu dał odpowiedź, na którą zasługujesz.

— Hm — mnie zaś tylko wzgląd na piękny grosz, jaki od pana mam zamiar dostać powstrzymuje od wytoczenia wątpliwości moich na innym miejscu.

Doktor zachwiał się na nogach ze strachu.

— Co pan powiadasz?

— Chciałem panu sporządzić niespodziankę — rzekł Krause — taki mały fajerwerk trochę niebezpieczny. Usłyszysz pan o tem za kilka dni. A jeśli nie otrzymam od pana za to większej sumy, możesz pan być pewnym, że życie zakończysz w pewnym cichem ustroniu na dożywotnich kontem-ptacjach.

Doktor znowu opanował gniew. Rzucił się w stronę Krausego, ale zo-baczywszy rewolwer powstrzymał się.

Na szczęście była taka mgła, że woźnica nie widział tej sceny.

— Człowieku nie drażnij mnie! — syknął doktor Lorenc.

— Uchowaj Boże! — rzekł Krause cofając się — wyzyskuję tylko spo-sobność, która mi się nadarza. Tego mi za złe brać nie można. Co wiem to wiem. Lecz za mniej niż 100,000 nie milczę, wiedz pan o tem, doktorze!

— Lotr!!!

— Pięknie. Ja o panu mam jeszcze lepsze wyobrażenie, ale to na ra-zie pozostanie przy mnie. Dobranoc, panie doktorze. Spokojnej nocy życzę panu.

Mówiąc to znikł we mgle.

— Panie Krause zawołał — doktor.

Lecz nie otrzymał odpowiedzi.

Zły, zmartwiony powrócił do powozu.

Woźnica był trochę ziziwiony tą nocną rozmową, lecz tłumaczył to so-bis zawodem swego pasażera i wnet zapomniał o tem zajściu. Doktor zaś czuł jak ciężka chmura kładzie się znowu na firmamencie jego przyszłości.

Jordan — straszliwy wróg — był usunięty. Ale jak hydra stugłowa rośnie wróg nowy — również straszliwy.

ROZDZIAŁ LXXXI

Z deszczu pod rynnę.

Z jakimi uczuciami doktor wrócił do domu, nie trudno się domyśleć.

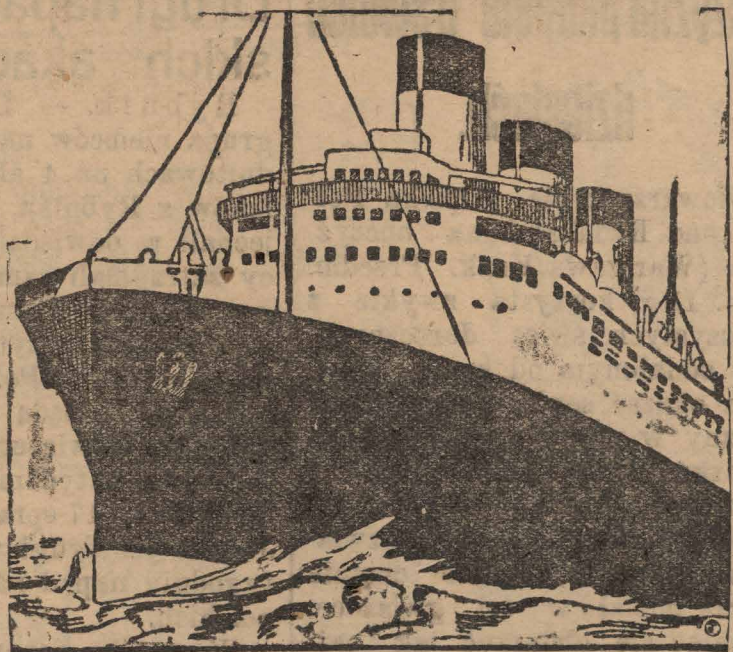
Uznawał, że Krause jest chytrzejszy, a zatem niebezpieczniejszy niż nieboszczyk Jordan, że wnet będzie miał tego jaskrawe, a przykre bardzo dowody.

Lecz zdarzyło się jeszcze gorzej niż sądził.

Rano zbudzono go z niespokojnego snu, bo radca Horyński chciał z nim mówić.

Polsko-francuskie linie okrętowe CHARGEURS REUNIS I SUD ATLANTIQUE

Wszyscy Polacy powinni jeździć tylko na szlaku okrętowym, które są najlepsze pod każdym względem.



Informacji bezpłatnych w języku polskim i portugalskim udziela jedyny przedstawiciel na Paragwaj

THEOPHILO G. VIDAL

Praca Carlos Gomes 315 — 321 — CURITYBA —

FABRYKA CUKIERKÓW

Aurora

JÓZEFA KULI

Wyrabia cukierki w najlepszych gatunkach i karmelki owijane w papier «balas» we wszystkich odmianach. Ul. Martin Affonso, N° 555 Kurytyba-Paraná-Brasília. Telefon Nr. 12 — 70.

Kto sobie życzy nabyć artykuł dobry, pierwszego gatunku i tanio, niechaj się uda do

CASA UNIVERSAL

POGORZELSKI & SKOWRON
THEREZINA

Agenci „Gazety Polskiej“.

Magnezja płynna
MURRAY
niezawodna na choroby żołądka

DR. DANTE ROMANÓ

Z praktyką w szpitalach berlińskich
Eks-internista Szpitala Ewangelickiego i Santa Casa de Misericórdia w Rio de Janeiro.

Profesor sekcji operacyjnej na Fakultecie Medycyny.
Leczy syfilis, choroby dróg moczowych, i kołecze. Promienie ultra-fioletowe, operacje wyrostka robaczkowego, przepukliny, hemoroidów, wrzodów i nowotworów, chirurgia pochwy, rozrodczej, jajników, przewodów, pęcherza, nerek, żołądka, płuc, gruczołów, wątroby i t. d.

KONSULTORIUM: Praca Tiradentes n. 554 (na górze apteki Minerva).
REZYDENCJA: Praca Senador Corrêa, 4.

Uterogenol
doskonałe lekarstwo na dolegliwości macicy i brak menstruacji

ELIXIR DE NOGUEIRA
Jest używany skutecznie w następujących chorobach:

skrofule, bubony, zapalenie macicy, wycieki z uszów, wywiera, fistula raka syfilitycznego, przyszcze, białe upływy, wrzody i narośle, świerzb, reumatyzm, plamy na skórze, niedomagania wątroby, bóle w piersiach, narośle na kościach, pulsowanie tętnic i wogóle wszystkie choroby pochodzą z krwi. Wielce skuteczny środek oczyszczający krew.

„A BRANDINA“

Wielka Fabryka parowa cukierków, pastylek gumowych, pomadek, cukierków pierwszorzędnych itd.
Cukierki malinowe, kokosowe, miętowe, cytrynowe, ananasowe, truskawkowe, bananowe, mleczne i gumowe. Oprócz tych są jeszcze inne gatunki specjalne, nowego formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bardzo przystępnych. — Upraszam się Szanownych Rodaków o łaskawe przekonanie się, że są najtańsze i najlepsze w Kurytybie.
Każdy Polak powinien kupować tylko cukierki z polskiej fabryki „A BRANDINA“
Specjalność fabryki: Jaja Cukrowe i BRACIA SOBANIA
Rua Nunes Machado, 300—304
Curityba — Telefon, 1423 — Paraná

WIELKI SKLEP POLSKI

DOMAŃSKI & WABERSKI

PLAC TIRADENTES, Nr. 232 — Telefon 248

Ma zawsze na składzie mąkę pszenną, żytnią i kukurydzianą; cukier, ryż, sól śledzie, sliwki suszone, rodzynki i konserwy owocowe wszelkiego rodzaju.

Ma również najlepszą kawę mieloną z własnej fabryki.

Posiada trunki krajowe i zagraniczne w najlepszych gatunkach. Kupuje produkty rolne jako to: kukurydzę, fasolę, ziemniaki, mąst, jaję, drzewo i t. p.

SPRZEDAŻ NA KOLONIE HURTOWA I DETALICZNA.

CENY PRZYSTĘPNE. Posiada filię w Araukarji.

Bank Francusko - Włoski

DLA AMERYKI POŁUDNIOWEJ

KAPITAŁ ZREALIZOWANY Frs. 100.000.000.00
KAPITAŁ REZERWOWY Frs. 137.000.000.00

Centrala: PARYŻ

Oddziały w Ameryce Południowej: Buenos Ayres, Rosario de Santa Fé, Valparaiso, Curityba, São Paulo, Santos, Rio de Janeiro, Porto Alegre, Rio Grande, Pernambuco, Araraquara, Barretos, Botucatu, Caxias, Espírito Santo de Pinhal, Jahu, Mococa, Ourinhos, Paranaíba, Ponta Grossa, Ribeirão Preto, São Carlos, São José do Rio Pardo, São Manoel.

Oddział w Kurytybie: ULICA 15 I NOVEMBRO, róg ul. 1° de Março

Bank Francusko-Włoski posiada w Polsce następujących korespondentów:

Bank Handlowy w Warszawie, Warszawa,
i Bank Francusko-Polski, Warszawa.

którzy, dzięki wielkiej ilości filii własnych i agentów rozgałęzionych po całym kraju, umożliwiają przesyłki pieniężne do najdalej położonych miejscowości w Polsce, w złotych polskich i w innych walutach.

Oddział Banku Francusko-Włoskiego w Kurytybie posiada zawsze kurs złotego polskiego. Wystawia czek i przekazy pieniężne w złotych polskich, t. j. załatwia zlecenia swych polskich klientów na najdogodniejszych warunkach.

„A PROPAGANDISTA“ 3689

Casa de Saude SÃO FRANCISCO

DOM ZDROWIA — KLINIKA PRYWATNA

— CURITYBA, ULICA SÃO FRANCISCO, 25 —

DR. JORGE MEYER FILHO

Na sposób nowoczesny urządzona klinika. Wzorowa czystość i higiena. Up rzejmaobsługa. — Ceny przystępne.

Nowoczesny aparat Roentgena. — Diatermia. — Sztuczne ultra-fioletowe promienie słoneczne. — Zystostomia i t. d.

Specjalność: Operacje, leczenie chorób kobiecych, pomoc przy porodach, stosowanie sztucznego pneumothorax w cierpieniach płuc.

Godziny przyjęć: Od 10 do 11,30 i od 4 do 6 wiecz.

BÓL W PIERSI,
REUMATYZM,
BÓL ZĘBÓW,
NEURALGJĘ,
CIĘCIE

BRZUSZNE,
BÓL USZÓW,
ŚWIEŻERANY,
Leczy skutecznie



BALSAM Santa Helena

Do nabycia we wszystkich aptekach.



Fabryka Obuwia ATAB

Miguel S. Atab

TRAVESSA OLIVEIRA BELLO, No. 17.
Curityba — Paraná

Posiada zawsze na składzie ogromny wybór obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego po cenach bezkonkurencyjnych.
Przyjdźcie i przekonajcie się!

49—Cr.

SKŁAD MEBLI

FIRMY

JAKUB KOZIEŃ

Rua São Francisco, 382

Sprzedaje się meble: szafy, krzesła, łóżka, kołyski, stoły, kredensy, szafy kuchenne, sofy, kanapki i t. p., powyżej wspomnianą sprzęty wykonuje się na zamówienie.
CENY BARDZO NISKIE.

DYPLOMOWANY

Lekarz-Dentysta

Jan Skalski

posiadający długoletnią praktykę, wykonuje wszelką pracę wchodzącą w zakres dentystyki, starannie i po najniższych cenach.

Godziny przyjęć: od 8 do 12 i od 13 do 18. RUA AQUIDABAN Nr. 801.

Kurytyba — Paraná

Aniliny i farby niemieckie

„BAYER“

Do farbowania zwłaszcza wyblakłych rzeczy, w paczkach, z osobnymi wskazówkami i w puszkach po 1 kg, we wszelkich kolorach—do ubrań, kapeluszy, skór, wytworów roślinnych i napojów.

Esencje i oleje do fabrykacji
Limonad, Likierów,
i Lekarstw.

Perfумы krajowe i zagraniczne
w wielkim wyborze.
Mydélka, szczoteczki, kremy
do zębów, w najlepszych gatunkach.

Lá no Luhm

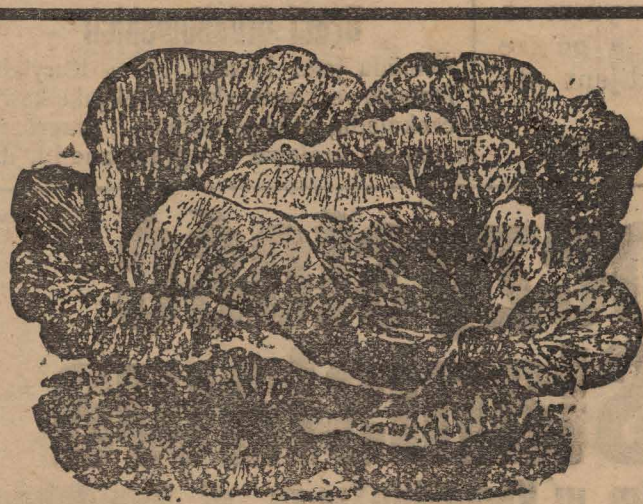
CURITYBA
RUA RIACHUELO, 161

Największa fortuna na świecie

jaka wszyscy ojcowie bez wyjątku powinni przekazywać swym synom, zawiera się w trzech następujących artykułach:

Ar. 1: Umiejętność czytania, pisania i rachowania. Art. 2: Ukochanie Prawdy całą duszą, a ojczyznę aż do śmierci. Art. 3: Poznawanie nadzwyczajnych zalet POMADY MINANCORA. Nigdy nie istniała równie skuteczna do leczenia ran (nawet u zwierząt), eczemy, liszajów, zakażeń, odmrożeń etc. Apteka Grnz w Avaré, Stan S. Paulo, wyleczyła ranę, której nawet zapomocą środka 914 nie można było wyleczyć. Mamy dowody setek podobnych wyleczeń. Doskonały podkład pod proszek ryżowy. Sterylizuje naszkórek i wybiela go, chroni od plegów, pryszczów etc. S. jedyny: Kiedy wszyscy ją poznają, stanie się ona lekarstwem o światowej sławie:

Sprzedają we wszystkich lepszych aptekach w Brazylii. Drogeria Hess w Rio de Janeiro, rua 7 de Setembro 61, posiada wszystkie produkty marki „Minancora“.



A. H. Asahi & Co.

Zakład kwiaciarski

i SKŁAD NASION

Kwiaty i rośliny ogrodowe wszelkiego rodzaju. Sadzonki warzyw ogrodowych.

Zawiadamiamy Szan. Publiczność, że nabyliśmy sklep po s. p. W. Zagolowicz i zapewniamy, że w ten sam sposób jak dawniej będzie obsługiwana nasza klientela.

Travessa Oliveira Bello 33

Caixa postal, 94 Curityba — Paraná — Brasil.

BRONCHITINA

„CHAVES“

JEST PRAWDZIWYM SPECYFIKIEM NA
KASZEL.

Hotel Polski (HOTEL MARTINS)

Marcina Jarugi

Curityba ULICA RIACHUELO 114 Paraná
Vis á vis Pałacu Muncypalnego róg placu Dr. Generoso Marques
Telefon, 989 — Caixa postal, 463 — Adres telegraficzny „HOTEMAR“.

Urządzenie pierwszorzędne w modnym żelazo-betonowym pałacyku, z wszelkimi wygodami i higieną.

KUCHNIA PIERWSZORZĘDNA. — CENY PRZYSTĘPNE. — SALON NA PRÓBY I WZORY.

9—Cr.

CENY OGŁOSZENI:

Za jeden centymetr na stronach 8 i 9	1\$000
Na 5, 6, 7, stronie za centymetr jednołamowy	2\$000
Na drugiej stronie	3\$000
Na 10 stronie	4\$000
Na pierwszej stronie	5\$000
Cała 3-cia i 10-ta strona za jeden raz	300\$000

Należności za ogłoszenia opłaca się z góry.

GAZETA POLSKA W BRAZYLII

CENY OGŁOSZENI.
Drobne ogłoszenia 100 rejsów za wyraz. Matrymonjalne 200 rejsów za każdy wyraz. Dla poszukujących pracy—bezpłatnie. Zniżka dla ogłaszających więcej niż jeden raz: od 2—5 razy 10 proc.; od 6—15 razy 15 proc.; od 16—25 razy 20 proc.; od 26—40 razy 25 proc.; od 41—52 razy 30 procent. Ogłoszenia Towarzystw polskich i nekrologi 50 procent zniżki za każdy raz. Należności za ogłoszenia opłaca się z góry.

Kursy wieczorne.

Wydział Oświatowy C. Z. P. w Brazylii organizuje kursy wieczorowe dla młodzieży polskiej w Kurytybie, program kursów będzie obejmował: literaturę, historię i geografję Polski oraz naukę o Polsce Współczesnej.

Na wykładowców zostali zaangażowani prof. Dutkiewicz-Jackowski, wybitny pedagog, świeżo przybyły z Polski oraz prof. Ludwik Szczygieł, znany już w Kurytybie wykładowca.

Kursy będą prowadzone w trzech grupach, z których dwie będą słuchały wykładów w lokalu kolegium im. Henryka Sienkiewicza (Rua Emano Pereira, 502), a trzecia grupa w lokalu Szkoły Ludowej (Rua Colombo, 68). Zapisy na kursy przyjmuje kierownictwo kolegium im. H. Sienkiewicza. Adres: Rua Emano Pereira Nr. 502 codziennie za wyjątkiem soboty od godz. 8mej do 11 i od 1 do 3.

Wydział Oświatowy niniejszym apeluje o jaknajliczniejsze zapisywanie się na wyżej wymienione kursy.

Konrad Jeziorowski — przew.
Wł. Radomski — kierownik kursu

Tow. im. Ignacego Paderewskiego
Grono obywateli polskich zamieszkałych na przedmieściu Kurytyby zw. Agua Verde Campo Cruz, odczuwając brak szkoły i ochrony polskiej, postanowiło zawiązać towarzystwo opieki nad szkołą.

W tym celu w niedzielę dnia 2-23-33 odbyło się Walne Zgromadzenie obywateli, na którym zostało założone towarzystwo pod nazwą Ignacego Paderewskiego o kierunku postępowym,

mające na celu utrzymanie szkoły i ochrony i szerzenie oświaty wśród ludności polskiej. Należy zaznaczyć, że nowozałożona placówka wzbudziła zainteresowanie, gdyż już zapisało się przeszło 70 członków. Nastąpił wybór zarządu w skład którego weszli następujący obywatele: Prezes p. Stefan Gontarski, vice prezes p. Józef Ruczyński, skarbnik p. Edward Brygala, sekretarz p. Edward Czerwona, sekretarz II p. Leon Osiecki, bibliotekarz I Stanisław Szarek, bibliotekarz II Konrad Kempa.

Do komisji rewizyjnej pp. Stan. Czerwona, Paweł Ros, Bolesław Mizerkowski.
Do komisji dazorczej pp. Michał Kalinowski, Henryk Adamik i Jan Wilczyński.

Z poważaniem
Edward Czerwona — sekretarz.

Komunikat Nr. 4

Związek Zawodowy Rolników Polskich w Brazylii przypomina P. T. Rolnikom i Towarzystwom Rolniczym, iż nadchodzi pora zaopatrywania się w nawozy sztuczne i środki chemiczne do bejcowania nasion siewnych.

Na skutek umowy z odpowiednimi firmami Z. Z. R. P. przyjmuje zamówienia na powyższe artykuły, gwarantując za ich jakość.

Za pośrednictwem Z. Z. R. P. można zamawiać:

Siarczan miedzi (Sulfo de Cobre) w cenie 2\$500 za kilo. Arsenik biały (arsenico branco) 5\$00 za kilo. Dwusiarczan węglowy (Bisulfato de Carbono) 15\$000 za puszkę 4 kilową. Solbar 5\$000 za kilo. Mączkę kostną surową (Paulista) w workach po 30 kilo 12\$500 za worek. Mączkę kostną

autoclavada (Paraná) w workach po 40 kilo 12\$000 za worek. Mączkę kostną autoclavada (Gar-matter) w workach po 40 kilo 13\$000 za worek. Superfosfat 18% (tona 380\$000) w workach po 60 kilo 23\$000 za worek. Nasiona lnu gatunkowego (wielko-len) 1\$000 za kilo. Nasiona warzywne gwarantowane 2\$000 za tuzin. Nasiona kalafiorów 4\$000 za tuzin.

Oraz wszelkie inne, tu nie wymienione artykuły stosowane w rolnictwie i ogrodnictwie, wypróbowanej jakości po cenach konkurencyjnych.

Zamówienia łącznie z należnościami przysyłać na adres Centro Agricola Polono-Brasileiro, Caixa Postal 438. Kurytyba Paraná. Związek Zawodowy Rolników Polskich w Brazylii.

Komunikat Nr. 5

Związek Zawodowy Rolników Polskich w Brazylii przypomina P. T. Rolnikom i Towarzystwom Rolniczym, zarejestrowanym w Inspektoracie Rolnictwa Federalnego, iż winni już teraz wznosić podania do Inspektoratu Roln. o przydział nasion.

Podania w urzędowej formie pisane czarnym atramentem, zaopatrzone w przewidziane znaczki stemplowe federalne oraz dodatkowy znaczek za \$200 Educação należy nadsyłać wprost do Inspektoratu Roln. Federalnego lub za pośrednictwem Z. Z. R. P., który ewentualnie braki w podaniach uzupełni i poprawi celem uniknięcia odrzucenia ich przez Inspektorat.

Wszelkie przesyłki kierować należy na adres Centro Agricola Polono-Brasileiro, Caixa postal 438 Kurytyba, Paraná.

Związek Zawodowy Rolników Polskich w Brazylii.

Zwolennicy Hitlera
nie szanują nawet powagi, eksterytorjalności przedstawicieli dyplomatycznych obcych państw

Donoszą z Gdańska, że zgraja dziedziców hitlerowców, ryząc «precz z żydami», napadła na konsula Brazylii Barbosę i konsula Meksyku, p. Soares. Najdziwniejszą rzeczą, że w mani festach podobnych bierze udział policja, tak że niewiadomo, jak skończy się ta psychoza niemiecka w Gdańsku.

Nienawiść do wszystkiego, co nie jest niemieckie, przybiera rozmiary, ogromne doprowadzając do ogólnego obłąd.

Pokoje do wynajęcia.

Ul. André de Barros Nr. 287. Wikt dobry, ceny umiarkowane.

Klinika i Chirurgia Dentystyczna

M. GOSŁAWSKIEGO
w Marechal Mallet

z długoletnią praktyką w Kurytybie, S. Paulo i Porto Alegre. Leczenie i wyjmowanie zębów bez bólu. Szczęki w kauczuku i w złocie. Ceny umiarkowane — wykonanie gwarantowane.

Uwaga: Wyjeżdża 2 razy w tygodniu do Rio Azul i Rio Claro. 45-4-16

Ojczyzna pamięta o swoich dzieciach.

Stowarzyszenie «Opieka Polska nad Rodakami na obczyźnie» (Warszawa Krak. Przedm. 6 m. 11-a) korzysta zwykle z uroczystych świąt dorocznych, aby oddalonym od kraju Polakom okazać serdeczną myśl ojczystą w postaci tradycyjnego opłatka, listu z życzeniami i skromnych upominków.

Spółeczeństwo polskie, a zwłaszcza młodzież, bardzo chętnie bierze udział w tej gwiazdce, starając się obdarzyć jak najwięcej dzieci polskich, osamotnionych robotnic, żołnierzy Legionów Cudzoziemskiej i innych polskich tułaczy temi dowodami pamięci.

Ostatnia gwiazdka nie wypadła gorzej niż lat poprzednich pomimo że opłacenie kosztów wysyłki w obecnym czasie kryzysowym było połączone z pewnymi trudnościami. Jak wynika ze sprawozdania ogłoszonego przez Zarząd główny Stowarzyszenia wysłano z Warszawy do 39 krajów 11.000 opłatków, 3800 listów, 5900 książek, 2073 czasopism, 13.215 obrazów ściennych z Matką Boską, 69 rycin z Matką Boską i Orlim Polskim, 270 gier, 104 paczki żywnościowe i 15 paczek z drobiazgami.

Zaznaczyć należy, że oddziały Stowarzyszenia rozsiane po całej Polsce, a w szczególności Okręg Zachodni w Poznaniu wysłały również znaczną ilość darów gwiazdkowych do polskich ośrodków zagranicznych.

CHARUTARIA HAVANEZA

Av. João Pessoa nr. 84
Róg ulicy Dr. Ermelino de Leão
Ma zaszczyt zawiadomić dystyngowaną klientelę, że otworzyła dział artykułów galanteryjnych i piśmiennych, które są sprzedawane po cenach konkurencyjnych. Każdy kupujący powyższe artykuły dostaje kupon, a po zebraniu 15 kuponów klient dostaje piękną nagrodę.
MÓWI SIĘ PO POLSKU.

Uroczystość św. Stanisława

w kościele polskim w Kurytybie przy ul. Aquidaban.

Niniejszym zawiadamiamy naszych rodaków w Kurytybie i okolicy, że parafia św. Stanisława ma zamiar w tym roku znowu uczcić swego patrona wielką i wspaniałą uroczystością, dnia 7 maja, którą poprzedzać będzie Nowenna od dnia 28 go b. m. o godzinie 7-jej wieczorem. Codziennie będzie kazanie i błogosławieństwo. W niedzielę dnia 7 go maja odbędzie się po sumie procesja. Po południu odbędzie się fantowa loteria, szurasko, koło szczęścia i t. p.

Spodziewamy się liczego udziału w tej uroczystości naszych rodaków bez różnicy.

**W dniu 7 maja wszyscy do kościoła
polskiego!**

FESTEIRYZY:

PANOWIE:

Antoni Grochowski
Józef Kurowski
Antoni Sobania
Andrzej Kłos

Jan Stężowski

Franciszek Rybacki
Stowarzyszenie Dzieci Marji

PANIE:

Weronika Brzezińska
Apolonia Pocztarek
Franciszka Jaruga
Adelajda Sobania
Estela Lipińska
Korina Krukowska
Róża Brzezińska
Anna Barcik
Marja Wiśniewska

Drugi napad na polskich akademików

Rybnik. — Dn. 7 ub. m. grupa Niemców napadła w Rydułtowach na 4 akademików polskich z Rybnika, którzy przyjechali w odwiedziny. Napastnicy zatrzymali samochód a jednego akademika Ziemińskiego pobili, wykrzykując przytem «Heil Hitler», «Precz z Polską», oraz wyrażając, iż będą prześladowali każdego, mówiącego po polsku. Wdrożono natychmiast dochodzenie i ujęto 17 sprawców napadu. Jest to już drugi w tym samym tygodniu napad na akademików polskich.

W wyniku rozprawy przeciw sprawcom napadu na akademików polskich w Rydułtowach zapadł wyrok, skazujący wszystkich oskarżonych na karę bezwzględnego aresztu na czas od 7 dni do 2 miesięcy.

Prezydent Peru zamordowany.

Prezydent Peru został w podstępny sposób zamordowany. Szczegóły w następnym numerze.

Niebezpieczna zabawka.

Czternastoletni Heitor Martins mieszkawiec miasta Campinas, bawiąc się prochem strzelniczym doprowadził do eksplozji tegoż materiału wybuchowego, przy czym odniósł ciężkie poparzenia. Ofiarę lekkomyślności chłopięcej odwieziono do szpitala.

Podziękowanie.

Stefan Wolski z rodziną składa wszystkim, którzy okazali swe współczucie jemu i jego rodzinie z okazji śmierci swej nieodżałowanej żony s. p. Leokadii, swe najserdeczniejsze podziękowanie.

CUKIERINA POLSKA

„GLORIA“
Braci Oldakowskich

Avenida João Pessoa, 79 — Kurytyba
Doborowe ciasteczka, przekąski, kawa, czekolada, mleko, herbata, przeróżne napoje krajowe i zagraniczne i t. d.

Pijcie

PIWA
Bock-Bier (Bode)

TYPY JASNY I CIEMNY

Z

„Atlantyki“

CENA ZA TUZIN Rs. 16\$000 Z DOSTAWĄ DO DOMU

Nie wahajcie się z zamówieniem!

Tel. 790 - 791 Skład - Tel. 709

Banco Allemão Transatlantico

CENTRALA: Deutsche Ueberseeische Bank, BERLIN

FILJE W BRAZYLII: Curityba — Rua Marechal Floriano 31—41
Caixa postal „N“ — Telegramy: „Bancalerman“

Rio de Janeiro — São Paulo — Santos — Bahia — Porto Alegre

FILJE: Argentyna — Chile — Uruguay — Peru — Hiszpanja.

Posługujcie się tym zakładem kredytowym w waszych transakcjach.

Zakładanie spraw uważne, szybkie i dyskretne.

Apteka Tiradentes

CURITYBA

APTEKARZ | KUNO KLEEMANN

Praga Tiradentes Nr. 398

TELEFON 1084

Jedyna Apteka Polska w Kurytybie!

Największy skład artykułów aptecznych i drogerijnych po najniższych cenach.
Porady lekarskie dla biednych od godziny 10 - 12 za darmo

GAZETA POLSKA

GAZETA POLSKA — Caixa Postal B
Curityba — Paraná — Brasil.

Redakcja i Administracja:
Rua Aquidaban N° 842

Sekcja administracyjna w São Paulo
J. M. HOLESKI

— Caixa Postal 2295

Redaktor odpowiedzialny: KAZIM. OŁDAKOWSKI

**WARUNKI PRENUMERATY
ROZCZNIĘ**
W Brazylii 14\$000
W Argentynie 5 pezów
W Ameryce Północnej i Europie 2 dolary
Sprzedaż w kioskach \$500 za numer.
Prenumeraty opłaca się z góry.

Za artykuły podpisane Redakcja nie odpowiada. — Reko-
pisów nie zwraca się, nawet tych, które nie są drukowane.
Numer dzisiejszy 6 stron druku.



Nr. 21 | Telefon 4-3-4

São Paulo-Kurytyba, 11 Maja 1933

Rok 42

Straszliwy sąd parlamentu angielskiego nad zabobornością Niemiec!

Wszystkie stronnictwa potępiły zgodnie zamiary rewizji traktatów. ---
Słuszne i gorące słowa uznania dla Polski.

London. — Izba gmin przed rozejściem się na wakacje wielkanocne odbyła debatę w sprawie sytuacji w Europie, w której głównie zwrócono uwagę na stosunki w Niemczech i na sprawę rewizji traktatów.

Debatę dzisiejszą można istotnie nazwać sądem bożym nad Niemcami.

Od niepamiętnych czasów w Izbie gmin niesłychało się tyle potępienia w stosunku do Niemiec i tak ostrej krytyki polityki rewizjonistycznej jak dziś.

Ani jeden z mówców, czy to z partii konserwatywnej czy liberalnej, czy laburzystów, nikt nie znalazł ani słowa uznania dla polityki Mac Donalda, inicjującej rewizję traktatów. Niektórzy mówcy wyrażali się w sposób tak ostry, że zdumiało to Izbę, która nie przywykła do tak gwałtownych wystąpień u starych doświadczonych parlamentarzystów.

Anglia nazywa Niemcy wskrzeszonym pruskim barbarzyństwem

Sir Austin Chamberlain w swym przemówieniu oświadczył m. in. „czy to jest chwila, ażeby wspominać o rewizji wobec tego co się dzieje w Niemczech w obliczu tego wskrzeszonego pruskiego barbarzyństwa? Czy z takim rządem w ogóle można omawiać jakkolwiek rewizję granic polsko-niemieckich? Czy ktokolwiek miałby sumienie oddać choć jednego Polaka pod jarzmo takiego rządu. A przecież „korytarz polski“ zamieszkały jest w swej olbrzymiej większości przez Polaków.

Również Churchill w niezwykle ostry sposób wystąpił przeciwko rewizji traktatów, twierdząc, że traktat wersalski i inne traktaty pokojowe z 1919 roku stworzyły takie granice, jakie pod względem etnograficznym wydają się być najbardziej sprawiedliwymi.

Churchill podkreśla, że należy podziwiać Polskę, która po wojnie tak szybko się skonsolidowała. Należy mieć na

dzieje, że Polska będzie w dalszym ciągu korzystała ze swej wolności, jak obecnie.

Zdaniem Churchilla w traktacie wersalskim nikt Niemców nie traktował, bo nie odebrano im ziemi zamieszkałej w większości przez Niemców. Należy pamiętać, że „korytarz“ jest prawie wyłącznie polski jeżeli idzie o ludność, a należy również pamiętać o tym, że

przed rozbiorem cały ten obszar do Polski należał.

Socjalista Wedgwood, który przemawiał po Chamberlainie, oświadczył, iż wysłuchawszy przemówienia Chamberlaina, podał swoją własną mowę, dlatego, że Chamberlain powiedział wszystko, **Przemówienie Chamberlaina zabiło ideę rewizji traktatów.**

Ulicznicy, rządzący w Niemczech zbezczeslili swoją własną ojczyznę.

W tym samym stylu były wszystkie inne przemówienia. Mac Donald i min. Simon byli bardzo zakłopotani i jasnym było, że krytyka, z jaką spotkali się oni na wszystkich ławach Izby gmin, była rzecznikiem rządu bardzo nieprzyjemna.

Następnie debata ujawniła to, czego dotychczas nigdy nie tak jaskrawy sposób nie ujawniono, mianowicie, że olbrzymia większość społeczeństwa angielskiego potępiła wszystko to, co się dzieje w Niemczech i uważa politykę rewizji traktatów za niemożliwą.

Mussolini znowu atakuje • traktaty pokojowe.

Medjolan. — Prasa włoska publikuje artykuł Mussoliniego, który zwraca się ostro przeciwko państwu Małej Ententy i przeciwko Francji.

„Państwa te — mówi Mussolini — występują, jako piąte wielkie mocarstwo Europy, jakkolwiek nie mają ani wspólnej rasy, ani wspólnej religii, ani też gospodarczej wspólnoty. Piąte mocarstwo istnieje może w rzeczywistości tylko na papierze(?)“.

W artykule tym Mussolini podkreśla, że już w 1928 r. wskazał w senacie na fakt, że traktaty pokojowe nie mogą być wieczne.

Traktaty pokojowe są święte tak długo, dopóki nie zamknęły wielkiego okresu historycznego. Nie są one dziełem boskiej sprawiedliwości, ale wypływem ludzkiego rozsądku, a skoro są dziełem ludzkim, nie mogą być zupełnie doskonałe.

Możnaby uniknąć bardzo ciężkich komplikacji, jeżeliby przystąpiono do rewizji traktatów. Wyświadczonyby tem wielką przysługę pokojowi świata i unikniono wielkiej katastrofy.

Rewizja traktatów pokojowych jest zadaniem Ligi Narodów. Kto się wypowiada przeciwko rewizji, stoi poza duchem tej instytucji, która nie może być zdegradowana do rzędu zwykłego wartownika r. 1919. Jeżeli Liga Narodów nie waży się przystąpić do rewizji traktatów, to los jej jest przesądzony, mimo że budowa wspaniałego jej gmachu w Genewie zbliża się ku końcowi.

Wobec podróży wicekanclerza v. Papena i min. Goeringa, oraz kanclerza Dollfusa w Rzymie, powyższy artykuł Mussoliniego nabiera specjalnego znaczenia.

Manifest czeskosłowackiej Rady Narod. przeciw rewizji traktatów.

Praga. — Czeskosłowacka Rada Narodowa wydała z okazji swej reorganizacji manifest, stwierdzający pokojową wolę Czeskosłowacji, będącej filarem pokoju w środkowej Europie. Czeskosłowacja popiera Ligę Narodów jako najważniejszy instrument stworzenia nowego prawa międzynarodowego.

Czeskosłowacka Rada Narodowa protestuje jak najenergiczniej przeciwko rewizji traktatów pokojowych, która nie byłaby niczem innym, jak tylko rozpętniem nowej wojny.

Anglia prosi, by import z Polski pomijał porty i statki niemieckie

Łódź. (PAT) — Jedno z pism łódzkich donosi: Dwie większe firmy łódzkie, eksportujące towary z Polski do Anglii, otrzymały z Londynu od tamtejszych importerów listy, zawiadamiające, że towary nie mogą być przewożone przez porty niemieckie ani też na statkach niemieckich. Gdyby warunki tego firmy łódzkie nie dotrzymały, wówczas importerzy angielscy uważać będą zamówienia za niebyle i nie będą ich honorowali.

Pozatem jedna z fabryk łódzkich otrzymała również list, w którym klient domaga się aby zamówione towary nie były wykańczane przy pomocy wyrobów niemieckich. Firma prosi o unikanie przy jej zamówieniach wszelkiego kontaktu gospodarczego z Niemcami, gdyż — jak pisze — „pragnęlibyśmy uniknąć wszystkiego, co w jakikolwiek sposób mogłoby nasunąć Niemcom myśl o tem, że świat patrzeć będzie z pobłażliwością na niesłychane postępowanie władz niemieckich wobec ludzi, mających inne przekonania religijne i polityczne niż obecny rząd i jego zwolennicy“.

Komunikat Komitetu Organizacyjnego Związku Kupców i Przemysłowców Pol- skich w Brazylii.

Komitet Organizacyjny Związku Kupców i Przemysłowców Polskich w Brazylii, podaje do ogólnej wiadomości, że rozpoczął prace organizacyjne i w tym celu rozesłał zainteresowanym deklarację wraz z listem omawiającym zadania i cele Związku Kupców i Przemysłowców Polskich w Brazylii.

Nie posiadając rejestru kupców i przemysłowców polskich, Komitet zwraca się tą drogą do wszystkich Kolegów, którzy dotychczas nie otrzymali deklaracji aby zechcieli nadesłać swoje adresy do Biura Komitetu, Kurytyba Avenida João Pessoa, 71-II piętro Caixa Postal 530.

Uwzględniając, że jednym z najpierwszych zadań Komitetu jest zwołanie Zebrania przedstawicieli kupców i przemysłowców Komitet uprzejmie prosi o nadsyłanie deklaracji względnie adresów, możliwie bez zwłoki.

Komitet Organizacyjny
Związku Kupców i Przemysłowców
Polskich w Brazylii

walką, przeciw Wierze Świętej. Lecz daremne te wysiłki. Jeżeli ci kto kochany bracie rolniku przeciw Wierze błuźnic będzie, to wiesz doskonale jak sobie postąpić. Lecz Wiara Św. nie nakazuje nienawiści, nie uczy nieposzanowania Przedstawicieli ni Władz, ni naszej Ojczyzny. Wiara Św. nie popiera analfabetów zato że „poczeiwi“ a słuchają podszeptów ambitych pyszałków, używających ich za swe narzędzie. Wiara Św. naucza: „Oddajcie Bogu co jest boskiego, a Cesarzowi co jest Cesarza. Przeto należy słuchać własnego sumienia i rozumu, a pewno one nie zawiodą, naszych dzielnych rolników.

Polskie skrzydła nad niebem Brazylii.

Zwycięstwo Polskiego Lotnictwa! ---
Nieustraszony lotnik Kapitan Karpiński
przybył niespodziewanie do Brazylii!

Rio 8-go (União) Ku ogólnemu zdumieniu, doszła do Rio de Janeiro telegraficzna wiadomość że polski kapitan lotnik, Karpiński, usiłując zdobyć „rekord“ lotu w linii prostej, wystartował 7-go z São Luiz do Senegal, o godzinie 22,8 m. przelatując dn. 8-go o godz. 15,30 m. nad miastem Recife.

Maceio 8-go. Kapitan Karpiński wyładował szczęśliwie w Maceio o godzinie 16,30 min.

Dzielność polska znów święci tryumfy. Szczęśliwi jesteśmy że możemy podzielić się z czytelnikami wieścią, że syn narodu, który wstrzymał słońce, a wzruszył ziemię, dokonał czynu, którego wrogowie muszą mu zazdrościć. Nie chcemy umniejszać bynajmniej zasług lotników innych narodowości, lecz wyczyn kapitan Karpińskiego, daje świadectwo prawdzie, że dziś nie można lekceważyć sobie Państwa, którego synowie, zaraz po okresie długiej niewoli, sięgają po laury i współzawodniczą skutecznie z innymi narodami, które miały sposobność i wszelką możliwość rozwijać się normalnie. Polska mająca podobnych synów, może coraz śmielej rozwijać skrzydła, do coraz górnieszego lotu i być pewna, że ni złość ludzka, ni „bramy brandenburskie“ nie przezwyciężą jej nigdy więcej.

Z całego serca, składając serdeczne życzenia na ręce naszego Poselstwa w Rio i Generalnego Konsulatu R. P. w Kurytybie, witamy naszych dzielnych lotników.

Niech żyje Rzeczpospolita Polska!
Niech żyją nasi dzielni lotnicy!
Niech żyje kapitan Karpiński!
Stawa i Cześć, po wszystkie lata!

Orli lot pilotów polskich

MACEIO 9. Stanisław Karpiński przybył o 17,30 bijąc rekord lotu, w prostej linii, dla aparatów drugiej kategorii, wagi 50 kg. motor „Gismayer“, marki R. W. D.-5-bis, szybkość 175 kilometrów. Przelot nad oceanem był dokonany w 17-u godzinach 15-u minutach. Lotnicy polscy wystartowali z S. Luiz de Senegal, o 8-ej godzinie, odbywając lot w przeciągu trzech godzin, w zupełnej ciemności. Kapitan Karpiński, jest kawalerem Krzyża „Virtuti Militari“.

MACEIO 9. Kapitan Karpiński postanawia wstrzymać się z dalszym lotem do jutra (10-go środa). W czasie lotu nad oceanem, aparat polski rozwinął szybkość 249 kilometrów na godzinę. Niech żyje armja polska! Niech żyją dzielni lotnicy polscy!

Znów tryumf polski.

Profesor Ignacy Mościcki wybrany powtórnie Prezydentem
Republiki Polskiej, na przyszłe siedmioletcie.

O dojrzałości politycznej narodu polskiego świadczy fakt wybrania, na nowe siedmioletcie Prezydentem R. P. profesora Ignacego Mościckiego.

Wielkim taktom nie skazitelnym charakterem i rozumem politycznym, zajął w czasie swej siedmioletniej prezydentury, mąż nauki, człowiek roztropny i wzór obywatela. Musimy uznać fakt ten, jako świadectwo dojrzałości, gdyż Zgromadzenie Narodowe, dało dowód, że dobro Republiki, przekłada,

ponad walki partyjne. Zawsze szczerzy wielbiciel, obu wielkich mężów! Marszałka Józefa Piłsudskiego i Prezydenta Ignacego Mościckiego, wyrażamy na ręce Poselstwa w Rio de Janeiro i Konsulatu Generalnego R. P. w Kurytybie, nasze serdeczne życzenia, z powodu tak znamienitego faktu, znaczenia dziejowego i zapewniamy, z szczerem przywiązaniem naszej rzeszy wychodzącej do Ojczyzny naszych przodków.

Otwarcie Kursów Gimnazjalnych Języka Polskiego w Kurytybie.

Staraniem dzielnego Zarządu Szkoły Ludowej im. Józefa Piłsudskiego rozpoczął się Kurs Gimnazjalny Języka Polskiego, dla młodzieży umiejącej pisać i czytać po polsku. Wykłady odbywają się w poniedziałki i środy, od 6-ej do 9-ej wieczorem. Kierownikiem kursu i wykładowcą, jest świeżo przybyły z Polski profesor Zbigniew Dutkiewicz-Jackowski, kandydat nauk historycznych. Młodzieży zapisało się, około 50-iu słuchaczy. Jest to bardzo pomyślna wiadomość dla naszej młodzieży gimnazjalnej i uniwersyteckiej, gdyż dotychczas nie mieliśmy sposobności, kształcenia naszego młodszego pokolenia w języku rodzinnym. Musimy przeto wyrazić nasze szczerze podziękowanie, Czynnikom Miarodajnym i panu Prezesowi Drowi Szymonowi Kossobudzkiemu, za wprowadzenie w życie, tak pięknej inicjatywy.

Kogo delegaci na Nadzwyczajny Sejmik C. Z. P. powinni słuchać?

Szybкими krokami, rzec by można olbrzym, zbliża się termin nadzwyczajnego Sejmiku. Już tylko miesiąc dzieli nas, od tego tak poważnego wydarzenia.

Zdaje się, że raptem apatja zapanowała między naszym społeczeństwem. Nie mówi się nic, nie się nie pisze, a tymczasem dzień, za dniem upływa. Jest to tylko pozorny spokój. Jak w ciemnym stawie, wciśniętym się znieczeka szczupak, między spokojne karpie i poczenie pod powierzchnią niby uspiętej wody, dokonują strasznego spustoszenia, tak obecnie po kolonjach pracują ludzie, nie chcemy nazwać ich po imieniu, chcąc wprowadzić zamęt w pojęciach rolników. „Kaznodzieje“ ci chcą ratować honor swych upadłych przyjaciół, będą wymyślali różne kruczki, będą nazywali całą kampanję, przeciw niegodnym osobom, masonską

Wieści z São Paulo.

Wybory w S. Paulo.

Przebieg wyborów w Stanie S. Paulo był nadzwyczajnie spokojny, mimo entuzjazmu jaki panował między ludnością i bardzo silnego udziału wyborców.

Słowa generała Waldomira Lima

Udzielając wywiadu pewnemu dziennikarzowi o przebiegu wyborów generał Waldomiro Lima interwentor federalny Stanu S. Paulo wyraził się w następujący sposób: «Mój młody przyjacielu, może się pan przekonać, że w Stanie S. Paulo wybory odbyły się bez żadnego przymusu i w sposób zupełnie uczciwy, tak jak to zawsze przyrzekaliśmy. Mam tu pod ręką telegramy prawie z całego Stanu. Porządek i spokój w czasie wyborów były zupełne wszędzie. Moje sumienie obywatelskie nie ma nic do wyrzucenia. Nie życzyłem sobie innego ukoronowania moich wysiłków, szczerzego adwokata konstytucjonalizmu w Brazylii.

Środki ostrożności.

Przez cały dzień wyborów wojska federalne jak i stanowe znajdowały się w koszarach w najostrożniejszym pogotowiu. Urządzanie porządku zostało oddane pieczy policji cywilnej, która tak w stolicy jak i wewnątrz Stanu działała z najwyższą grzeszcznością. Już od rana szef policji już to w samochodzie, już to pieszo, pilnował przebiegu wyborów. Również fiskal Rządu Związkowego dr. Justo de Moraes, był niezmordowany w śledzeniu biegu wyborów. Udział w głosowaniu kobiet był niezmierny, przyczem trzeba zaznaczyć, że siostry miłosierdzia i zakonnice brały bardzo silny udział w głosowaniu.

Kawa, która została spalona.

Departament Narodowy Kawy komunikuje, że do 31 marca b.r. zniszczono 15.809.265 worków kawy. Z tego w stolicy S. Paulo wewnątrz Stanu zniszczono 7.694.692 worków, a w porcie Santos 5.234.518 worków. Biorąc cenę przeciętną worka na 141\$. Brazylija straciła w ten sposób 2.229.109.365\$000.

Wypożyczalnia książek

w języku portugalskim (Brazylijskim) Warunki przystępne dla każdego. Również sprzedaż najlepszych dzieł za gotówkę. Piszcie po katalogi. Pisać można w języku tak portugalskim jak i polskim.

Adresować:
ARCHOTE
Caixa Postal 2295
São Paulo.
Potrzebni Agenci

Kto chce mieć dobrą i tanio, używaną, prawie nową MASZYNĘ DO SZYCIA

niech się zwróci do

Casa ADÃO

Właściciel A. Bocewicz
Rua Conselheiro Ramalho 274
(Róg Avenida Brigadeiro Luiz Antonio)
Tramwaje 3, 5, 30, 40 i 47. Telefon 7-6191
SÃO PAULO

Duży wybór maszyn do szycia do użytku domowego, jako też przemysłu, używane po cenach niskich; ręczne od 45\$ i nożne od 125\$ i wyżej, Singera i innych najlepszej marki fabryk. Nowe maszyny Singera dajemy na spłaty miejscowym. Pozamiejscowym odbiorcom wysyłamy bez doliczania opakowania i dostawy do kolei. Na żądanie wysyłamy katalogi maszyn.

Tylko znawcy zaświadcza, że przyjemne palenie papierosów jest wtedy, gdy używa się higieniczne i nieszkodliwe TUTKI PAPIEROSOWE

które oczyszczają nikotynę przez nałożoną watę w środku tutki. Cena za 100 sztuk tutek tylko 600 reisów, za tysiąc 4\$500, a z przesyłką do innego miasta 6\$000. Maszyna do robienia papierosów 1\$000. Sto książeczek papierków paryskich do robienia papierosów 12\$000.

MAURICIO STADLER

PIERWSZA FABRYKA TUTEK PAPIEROSOWYCH
RUA S. CAETANO, 208 — SÃO PAULO, Cap.
POTRZEBUJEMY AGENTÓW I PRZEDSTAWICIELI.

Wizyta ambasadora japońskiego w S. Paulo.

Złożył wizytę w pałacu rządowym p. Konsul Generalny Japonii, który zawiadomił p. Interwentora urzędowo o przybyciu do S. Paulo Ambasadora Japońskiego w Brazylii, który złoży urzędową wizytę Rządowi Stanu S. Paulo dn. 11-go b. m. Również ministerjum Spraw Zagranicznych zawiadomiło o nastąpić mającej wizycie przedstawiciela Japonii w S. Paulo panu interwentora federalnego.

W sprawie kooperatyw.

Komisja mająca na celu przestudowanie kwestji rozwoju kooperatyw w S. Paulo, przedstawiła p. interwentorowi swe sprawozdanie definitywne, w którym były opublikowane różne projekty powstałe po ogłoszeniu pierwszego sprawozdania. Został również przedłożony projekt dekretu, stwarzającego Departament Pomocy dla Kooperatyw i udzielającego różnych prerogatyw Towarzystwom Współdzielczym, a które obecnie funkcjonują w Stanie S. Paulo, jak również dla tych, które zostaną na mocy dekretu zorganizowane w przyszłości.

Wyjazd konsula włoskiego z Santos.

Wyjechał do Europy na pokładzie statku «Dunio» dr. José Maria Nasi, wice konsul włoski, urzędujący w Santos, który niedawno został zamianowany konsulem włoskim w Lausanne w Szwajcarii. Liczba odpowiadających osób włoskiego dyplomaty była bardzo wielka. Miejsce odjeżdżającego aż do przybycia następcy objął p. Augusto Marinangoli, agent handlowy włoski w Santos.

Scena z „Dzielnego zachodu“

Dwóch garsonów Attilio Germano i Fernando Granero, pracujących w jednym z licznych w Santos zakładów zabawowych zaprzysięgło sobie dożgonną nienawiść. Spotkawszy się onegdaj na Avenidzie Anna Costa obaj nieprzyjaciele poczęli się łżyć wzajemnie, a następnie Attilio rzucił się na wroga ze sztylblem w ręku, ten zaś wypalił do niego z rewolweru, raniąc go na szczęście dość lekko w ramię. Ranny został odwieziony do szpitala, a jego pogromca do więzienia.

Pokoje do wynajęcia.

Ul. André de Barros Nr. 287.
Wikt dobry, ceny umiarkowane.

Wypadek przy pracy.

W fabryce makaronu własności Danisla Martins, zjadającej się przy ul. Cesario Alvin, 65 jeden z robotników José Cruz został porwany przez koło, przyczem doznał zmiążdżenia lewego ramienia a również odniósł ciężkie rany na lewej nodze, jak i różnych uszkodzeń całego ciała. Po otrzymaniu pierwszych opatrunków został odwieziony do szpitala. Władze prowadzą śledztwo, by ustalić odpowiedzialność za ten nieszczęśliwy wypadek.

Poszukiwania

Za pośrednictwem Konsulatu Generalnego R. P. w Kurytybie poszukiwane są następujące osoby:

DEMIAN JAN MYHAL, lat 22, ze wsi Karolinka, pow. Łuck.
GOLADZKI lub GOLANSKI CYRYL, syn Dementego, ze wsi Borki, pow. koszyrskiego.
GROSS Nute MFNDEM, syn Naftalego, rocznik 1910.
IWANOW EUSTACHY I MARJA, zamieszkali w Kurytybie.
MARCINKOWSKI MARJAN, z Bukaczowca, pow. Rohaty.
LESZCZYŃSKI KAZIMIERZ KONRAD, Ostatnio zamieszkały w Paragwaju.

LORENC MAGDALENA Z GÓRSKICH — córka Jana.
NOGAS FRANCISZEK, lat 23, z Udrycz, pow. Stary Zamość.
RUDNICKI ANTONI, z Dołhobyczowa pow. chełmskiego, ostatnio zamieszkały w Kurytybie.
STRZELECKI JAN, syn Aleksandra, lat 21, ostatnio zamieszkały w Marechal Mallet.

ŚWIEROWSKA ANNA, z dziećmi, zamieszkała w Kurytybie.
SWORZYŃSKI TOMASZ DAMAZY, syn Antoniego, rzekomo zamieszkały w Ponta Grossa.

Ktoby znał adres powyższych osób proszony jest o podanie go Konsulatowi Generalnemu w Kurytybie osobiście lub pisemnie.



Uwaga!

Ziemia w Teixeira Soares, 8 do 10 km. od Teixeira Soares 1000 alkr. bardzo dobrej ziemi położonej przy dobrej drodze kołowej i żelaznej „São Paulo Rio Grande” na bardzo dobrych warunkach do sprzedania. Wody poddostatkami. Częściowo już ziemia wyrobiona pod orkę. Ponieważ miasto Teixeira Soares nie ma kolonii w polu przeto zbyt na produkty zapewniony. Pociągi codziennie do Ponta Grossy i Porto União. Sprzedaje się w większych i mniejszych lotach. Tytuł własności bezsprzeczny. Informacji wyłącznie udziela Eurico Müller, Hotel Rio Branco Teixeira Soares. 6-18-36Zp

Walce.

Poszukuję walców lub kamieni francuskich używanych, do młynów zbożowych.

Łaskawe oferty proszę nadsyłać pod adresem.

Paweł Soczek
Campo do Tenenie Parana B.

Wieści z Argentyny

Dzika gra w piłkę nożną

W przeszłym tygodniu odbyła się gra w piłkę nożną, o mistrzostwo, między Racing przeciw River Plate która zakończyła się ogólną biatą. Grający bili się zawiązanymi na boisku, a publiczność, podzielona, na dwie grupy, stojące wrogo przeciw sobie, walczyła wprost na noże. Policja uzbrojona, z trudem usiłowała przywrócić porządek. W czasie walki grupa wyrostków przekroczyła parkan i wyrwała pole. Na głowę policji, posypała się grad kamieni, pustych flaszek i innych tym podobnych przedmiotów. Tłum złożony z 50-tysięcy ludzi walczył zaciekle ze sobą, padały liczne strzały, a wielu odniosło rany, i zostało odwiezionych do szpitalu.

Niepowodzenie misji Argentyńskiej w Londynie

Cieężko jest prowadzić interesy z Anglikami, którzy są nadzwyczajnymi kupcami i za każde ustępstwo, żądają podwójnego wynagrodzenia, czy też konpensacji. Wice-prezydent Roca, był przez tydzień święteczny w

Paryżu, skąd znów powrócił do Londynu, by dalej prowadzić rokowania, lecz zdaje się, że oprócz drobnych ustępstw obustronnych, nie można się spodziewać, by te rokowania dały jaką poważniejszą korzyść. Będzie to prawdopodobnie, wzajemne mydlenie oczu, by ukryć flasko rokowań.

Wylewy powodem złego stanu zdrowia w niektórych prowincjach

Stosunkowo wysoka temperatura, stała się przyczyną licznych opadów, co również spowodowało iż stan zdrowotny, po różnych prowincjach wymaga dużo do zyczenia. Szczególnie, na północy kraju panują nagminnie różne choroby, jak w willa Guillermina, zaszło wiele wypadków tyfusu, a na przykład w Gallareta, w departamencie Vera, wybuchła groźna epidemia koklusz, która pociągnęła za sobą śmierć wielu małych dzieci, w ofierze. Z tego powodu, władze zamknęły na jakiś czas szkoły, które stały się rozsadanymi, chorób zaraźliwych. Naturalnie, że zostaną powzięte i inne rozporządzenia sanitarno-ochronne.

Rio Grande do Sul.

Delegat policji w Caçapava a Wybory

Generał Flores da Cunha, mówiąc o spokojnym przebiegu wyborów, wyraził swą radość, że przebieg ich był tak spokojny i tak pełny godności. Pan interwentor sądzi, że w przyszłości wszelkie spory i nieporozumienia powinny odbywać się i załatwiać, tylko na tej drodze, ku pożytkowi dla całego narodu.

Trybunał Honorowy a postępowanie Generała Flores da Cunha.

Jak wiadomo interwentor Flores da Cunha, oddał do oceny swe postępowanie, w czasie rewolucji paulistańskiej, pod ocenę Trybunału Honorowego, w którego skład wchodził: ks. Arcybiskup D. João Becker, profesor Anes Dias, desembargador André da Rocha i José Martins Costa Junior. Ów Trybunał ukończył obecnie swe prace, wydając następujące oświadczenie: Interwentor Flores da Cunha, zachowywał się zawsze ściśle, wedle prze-

pisów, peczęcia godności osobistej i stosownie do wysokiego stanowiska, które wykonywał i wykonuje.

Dziwny wypadek

Niejaki Nicola Mapoveri, został ukąszony w domu swym, w czasie snu, przez szczurę w ucho, tak że musiano wezwać do ranego pomocy lekarskiej.

Wypuszczony na wolność

Dr. Famar Azambuja de Marsillac, administrator, domu poprawy, doniósł sędziemu 5-ej wary, że wypuszczony został na wolność, Diniz Rodrigues da Silva, po odsiedzeniu, dwuletniej kary, na którą został skazany przez Trybunał w Soledade, na sesji z dn. 25-go sierpnia roku 1931-go. Równocześnie z tego samego więzienia, został wypuszczony na wolność niejaki Silva Barros, po odbyciu rocznej pokuty.

Butelki.

Kupuje i sprzedaje się jakąkolwiek ilość wypróżnionych butelek. Udziela się bliższych informacji przy ulicy Marechal Floriano Peixoto 654 — Telefon 59.

CHCESZ BYĆ PIĘKNĄ?

Używaj niezawodny krem „PIEGOL”

z kogutkiem

Znany z wyników nadzwyczajnych w 26 państwach świata. Usuwa piegi, plamy, wagi, pryszcze i wszelkie defekty cery.

Ceny detaliczne:

Słoik duży 18\$000

„mniejszy 9\$000

Żądajcie we wszystkich pierwszorzędných aptekach, składach aptecznych i perfumerjach.

Odsprzedawcy zgłaszajcie się z zamówieniami w Kurytybie do Cooperativa Polono-Brasileira, Av. João Pessoa 71

W Ponta Grossa do União Mercantil Paranaense.

W stanie Santa Catarina do C. Mazurek e Cia, Canoinhas.

Companhia Colonizadora e Mercantil Paranaense S. A. (Paranańska Spółka Kolonizacyjno-Handlowa T. A.)

Rua Angelo Sampaio, 41

CURITYBA — PARANA — BRASIL

Caixa Postal, 222

Telegrammas „Colonizadora”

Sprzedaje ziemię na kolonji

NOWA WOLA

za gotówkę lub na dogodne raty bez procentów. Czy chcesz zabezpieczyć siebie i swę rodzinę dobrobyt? Czy chcesz posiadać ziemię, której tytuł własności jest gwarantowany? Czy chcesz mieć dobre i obite plony i łatwą sprzedaż swych produktów na miejscu?

Jedź do

NOWEJ WOLI

Stacja kolejowa Artur Bernardes Linja Parapanema stan Paraná. Wszelkich informacji i objaśnień udziela biuro Paranańskiej Spółki Kolonizacyjno-handlowej Curitiba Rua Angelo Sampaio nr. 41 antigo Caixa postal 222, Cooperativa Polono-Brasileira Curitiba Avenida João Pessoa nr. 71 2 andar i administracja Nowej Woli Stefan Wolski Stacja Artur Bernardes Linja Parapanema Paraná.

Przejazd ze stacji Artur Bernardes do kolonii Nowa Wola w każdy piątek, jako też utrzymanie dla zwiedzających kolonję na miejscu bezpłatnie. Najdogodniejsza komunikacja jest następująca: Wyjechać z Ponta Grossa w południe w środę, przenocować w Jaguariawie, skąd wyjechać się w czwartek rano do stacji Artur Bernardes. Bilety kolejowe należy kupować wprost do stacji Artur Bernardes.

Sp

LÓDZ. — ulicy Piotrkowskiej, działy konsula, scu policja n rozpraszania uszkodził nie

Inna gr Piotrkowskiej, gdzie usiłował jako centrum liczbą spacer przyłączyli od rana na stu ilości de momencie za silki policji

Inna gr gmachu gim róg Zamenh urządzenie na miejsce demonstracji przy ul. Pi dackja Lód W zwia trzymała kil się władze prowadzą e

LÓDZ. miejsce prz Hauke Now

KATO ków w Nie nego Ligi telegram n

«Powo genewskiej następująca nie w tryl 2-go k

452

Adw

— T

musi dr.

lub przy

ośm dni

Labo

nając jes

borant z

nich zda

przepadły

chować p

wykrasć

nyży, tę

Wsk

Stad

szczelin

nownie v

Zado

było jeg

wało mu

renc stał

Jordan p

To też p

Pow

mi przed

wysoki

Spółeczeństwo Polskie reaguje na gwałty hitlerowców.

LÓDŹ. — Grupa demonstrantów, idąca chodnikami ulicy Piotrkowskiej, usiłowała zatrzymać się przed siedzibą konsulatu niemieckiego. Znajdującego się na miejscu policja nie dopuściła do demonstracji. W czasie rozpraszania demonstrantów rzucony z tłumu kamień uszkodził nieznacznie godło państwa niemieckiego.

Inna grupa demonstrantów udała się na ulicę Piotrkowską 86, gdzie mieści się drukarnia „Freie Presse”, gdzie usiłowała demolować drukarnię. W miejscu tym, jako centrum miasta, znajdowała się wówczas duża liczba spacerujących którzy w liczbie około 1000 osób przyłączyli się do grupy demolujących. Znajdująca się od rana na miejscu policja wobec błyskawicznego wzrostu ilości demonstrantów nie była w stanie w pierwszym momencie zapobiec demolacji. Przybyłe natychmiast posiłki policji pieszej i konnej przywróciły porządek.

Inna grupa w tym samym czasie wtargnęła się do gmachu gimnazjum niemieckiego przy ulicy Kościuszki, róg Zamenhoffa, gdzie powybiła szyby i zdemolowała urządzenie kilku pokoi. Zaalarmowana policja przybyła na miejsce i przywróciła porządek. Nadto duże grupy demonstrantów uszkodziły szyby księgarni Erdmanna przy ul. Piotrkowskiej i zerwały szльд z napisem „Re. dacja Łódz Volksztg.”.

W związku z powyższymi wypadkami policja zatrzymała kilkanaście osób. Na miejsce wypadków zjawili się władze administracyjne, sądowe i policyjne, które prowadzą energiczne dochodzenie.

LÓDŹ. — W związku z zajściami, jakie miały miejsce przed konsulem niemieckim, wojewoda łódzki Hauke Nowak złożył wyrazy ubolewania na ręce kon-

sula niemieckiego.

RYBNIK. — Na rynku w Rybniku odbyło się liczne zgromadzenie publiczne, celem założenia protestu przeciwko pobiciu akademików polskich przez Niemców. Po przemówieniach uchwalono rezolucję, domagającą się zwalczania prasy niemieckiej i pozbawienia jej debitu. (PAT).

KATOWICE. — Na rynku w Mysłowicach odbył się wiec przy udziale około 5 tysięcy osób. Uchwalono rezolucję wzywającą władzę do interwencji w Lidze Narodów w sprawie pobicia polskich studentów we Wrocławiu. (PAT).

CZĘSTOCHOWA. — Grupa demonstrantów wtargnęła do jednego z kino-teatrów, gdzie wyświetlano film niemiecki. Demonstranci wezwali publiczność do puszczania kina. Publiczność opuściwszy kino utworzyła wraz z demonstrantami pochód i zabrawszy z napotkanych po drodze kiosków dzienniki i czasopisma niemieckie — zniszczyła je. (PAT).

Młodzież akademicka wzywa do Bojkotu

Organizacje akademickie w Warszawie wydały następującą odezwę:

„Polska młodzież akademicka została do głębi wstrząśnięta tragiczną wieścią o bestjałskim skatowaniu przez bojówki hitlerowskie w „Brunatnym Domu” we Wrocławiu trzech studentów Polaków.

Nie jest to odoobony wybryk niemieckich zbiorów! Od chwili dojścia do władzy w Niemczech Hitlera, bandyci z pod znaku swastyki wzmogli do niesłychanych granic prześladowania Polaków i polskości.

Rząd Hitlera zniszczył w Niemczech prasę polską, zamyka szkoły polskie. Z wiedzą rządu Hitlera bojówki „Nazi”, wspomagane przez niemiecką policję stosują nieprawdopodobny terror w stosunku do ludności polskiej.

Polacy są wyrzucani z pracy zamykani w więzieniach. Katowiani Polak w Niemczech nie może przemówić po polsku. Dość tego!

Polska młodzież akademicka odpowiada nie słowem, lecz czynem Polska młodzież akademicka przystępuje do akcji i nie zaprzestanie jej, przeciwnie, będzie ją przy poparciu solidarnym całego polskiego społeczeństwa prowadzić stale, systematycznie, nieustępliwie i będzie wznosić moc swych wystąpień, dopóki Polak w Niemczech nie odzyska pełni praw obywatelstwa, dopóki nie odzyska pism polskich prawa używania wszędzie polskiego języka!

Polska młodzież akademicka proklamuje: 1) bojkot bezwzględny towarów niemieckich, 2) bojkot książek niemieckich, 3) bojkot gazet i czasopism niemieckich, 4) bojkot filmów niemieckich, 5) bojkot widowisk z udziałem artystów niemieckich, 6) bojkot firm, które będą utrzymywały stosunki handlowe z Niemcami, 7) bojkot sklepów, handlujących towarami i wydawnictwami niemieckimi, 8) bojkot kawiarni, trzymających pisma niemieckie.

Hasła Polakom którzy nie będą czynnie solidaryzowali się z akcją polskiej młodzieży akademickiej!

Legion Młodych, Akad. Oddz. Zw. Strzel. Blok Pol. Akad. Korporacyj, Bratnia Pomoc Pol. Mł. Akad.

Petycja polaków śląskich do Ligi Narodów

KATOWICE. — Dzielnica pierwsza związku polaków w Niemczech wystosowała do sekretarza generalnego Ligi Narodów w Genewie Sir Erica Drummonda telegram następującej treści:

„Powołując się na artykuły 147 i 75 konwencji genewskiej, zwracamy się do Rady Ligi Narodów z następującą petycją, prosząc o niezwłoczne jej rozpatrzenie w trybie przyspieszonym:

2-go kwietnia b. r. miał odbyć się w Wielkich

Strzelcach popisowy zjazd śpiewaczy, impreza kulturalna bez politycznego znaczenia. Zjazd ten został wbrew konwencji genewskiej zabroniony. Zakaz umotywowany p. nadprezydent Łukaschek oświadczeniem, złożonym delegacji dzielnicy pierwszej związku polaków w Niemczech, że nie może gwarantować bezpieczeństwa życia biorących w nim udział uczestników wobec stosunków, panujących obecnie na Śląsku.

Zwracamy się do Rady Ligi Narodów z prośbą o

1) stwierdzenie, że zakaz odbycia tego zjazdu stanowi złamanie konwencji genewskiej, 2) przywrócenie przez Ligę Narodów, jako gwarantkę praw mniejszości polskiej na Śląsku niemieckim, bezpieczeństwa życia i imienia, którego według własnych oświadczeń władze niemieckie obecnie jej dać nie mogą.

Telegram podpisał w imieniu dzielnicy pierwszej związku polaków w Niemczech pp: Spychalski i Bożek

452

NOWOCZEŚNIE TEMPLARJUSZE

wszystkiego, notabene z silnem zastrzeżeniem, że będę pannę Ludwikę uważał za moją narzeczoną.

Gdybyś pan był innego zdania, to wiedz, że niebawem tego pożałujesz, gdyż ja, skoro chodzę o moją własną egzystencję nie zważam na nic i na nikogo.

Może nie będziesz pan chciał wierzyć, że rzeczywiście znalazł dokument — będę więc czynił starania, byś pan miał i z drugiej strony dowody prawdy mego doniesienia.

A teraz przystępuję do rzeczy, która mi najbardziej ciężko na sercu: potrzebuję pieniędzy panie doktorze. To jest pierwsze.

Potrzebuję około pięć do sześć tysięcy marek, jest to przecież drobnotka dla pana, przyjaciela ekscelencji. Jako człowiek rozumny zostawiam panu ośm dni czasu na dostarczenia tej sumy. Później doniosę gdzie pan masz ją złożyć.

Kreślę się, jak dotychczas pańskim przysłym szwagrem Juljusz Krause.

Adwokat złożył tajemniczy list i wsunął go w kopertę.

— Tak mój chłopce — rzekł, zwracając się do laboranta. — Ten list musi dr. Lorenc dziś jeszcze odebrać, ale zrób to tak, by cię nie widział, lub przynajmniej by cię nie poznał. Jeżeli się spiszesz gracko, czeka cię za ośm dni piękna nagroda.

Laborant zapewnił adwokata, że polecenie sumiennie wykona, nadmienając jeszcze raz, że w wieży czuje się zupełnie bezpiecznym. Gdy się laborant z listem oddalił, Krause zatopił się w miłym rozmyślaniu ostatnich zdarzeń. Wreszcie odnalazł dokument, którego tak długo szukał i za przepadły uważał. Tajemniczy dokument był w jego ręku. Czy miał go zachować przy sobie? Nie, to było zbyt ryzykowne, mógłby ktoś mu go wykraść. Krause był zbyt ostrożnym by znów schować cenny dokument w nyży, tę skrytkę znał przecie laborant — Krause nikomu nie wierzył.

Wskoczył na krzesło, które przed chwilą było na stole.

Stąd mógł dosięgnąć gzymsu, na którym rysowało się kilka wąskich szczełw w kamieniu. W jedną z nich wsunął dokument, owinawszy go pozornie w nawoskowane płótno.

Zadowolony zeskoczył z krzesła. Leżał na swem posłaniu, by jak to było jego stałym zwyczajem, spędzić cały dzień na rozmyślaniu. Teraz rysowało mu się jasno jego obecne położenie. Jedno było oczywiste: Dr. Lorenc stał się teraz pilką w jego rękach, i że był przy tem pewnym, iż Jordan padł ofiarą doktora i jego pomocników — widział się panem sytuacji. To też postanowił wyzyskać do ostateczności to położenie.

ROZDZIAŁ LXXXII

Złamane serca

Pewnego pięknego a ciepłego wieczoru marcowego posuwał się ulicą przedmieścia, które łączyło rezydencję z zabudowaniami zamkowymi — wyąki zakryty szczerze płaszczem i wielkim kapeluszem mężczyzna.

NOWOCZEŚNIE TEMPLARJUSZE

449

— To już moja tajemnica — odpowiedział zniecierpliwiony. — Nie pytaj więcej o to moja kochana. Dość, że tak jest i później przekonasz się, że w tem nie ma nic strasznego.

Ludwika nie była zadowolona.

— Dlaczegoś powiedział, że Jordan wyszedł tamtędy? Wiesz przecie, że o tej porze furka nie da się otworzyć.

— Powiedziałem tak, bo umówiłem się z Jordanem, że ma wyjść tak żeby go nikt nie widział. Wiesz, że radca jest podejrzliwy. Gdybym mu był powiedział prawdę, byłby pytał w nieskończoność.

— Kiedy ty mnie także nie powiedziałeś prawdy! — rzekła płacząc.

Doktor uśmiechnął się z przymusem.

— Nie Wisiu, spytaj się kogo chcesz, że to prawda. Może zresztą Jordan sam ci o wszystkim napisze, bo on wszystkiemu jest winien.

Wisia płakała wciąż.

— Turciu, ja jestem nieszczęśliwa.

— Wiem o tem, ale to się zmieni. Niechno będziemy w stolicy, a wszystko będzie inaczej.

Wisia nie odpowiedziała. Doktor chciał ją zająć czem innym.

— Czyś pomyślała już o zapakowaniu rzeczy w moim pokoju? — spytał — wszystko inne zostaje, bo dom zostaje naszą własnością. Mów tu jeszcze kiedy zawitamy, to będziemy mieli gdzie mieszkać.

Kiwnęła głową.

— Wczoraj wieczorem przygotowałam skrzynię. Czy szkielet także pójdzie?

Doktor zadrżał lekko.

— Tak jest, będzie mi potrzebny.

— Sprawileś sobie nowy szkielet?

— Doktor odwrócił się nagle i pobiegł do okna.

— Kto to idzie? — spytał patrząc na ulicę. — To Sawacki, którego dziecko jest chore. Ach, pewnie po mnie... ale nie, poszedł dalej.

— Biedna dziewczyna nie przeczuwała, że on gra komedię, aby ukryć to, że zbliża śmierć.

A więc Wisia poznała, że to inny szkielet. Doktor przeklinał teraz numer 2, dlaczego nie zakopał trupa całego?

Powoli odwrócił się.

— Co powiadasz, szkielet nowy.

Wisia zdziwiła się.

— Nie widziałam, żebyś dostał — rzekła powoli.

— Nie dostałem też — rzekł zmuszając się do śmiechu — zrobiłem sobie sam, wiesz przecie, że mam w szafie części szkieletów, a ponieważ stary mógł się rozpaść, więc ustawiłem nowy.

I to było możliwe, mimoto zdawało się jej, że on wciąż kłamie i miała takie uczucie, że oni oboje stoją nad bezdenną czarną przepaścią.

Doktor odczuwał także jakąś duszną atmosferę.

— Muszę wyjść — Wisiu, gdyby się ktoś ze mną widzieć chciał, niech poczeka, wrócę za godzinę.

Rzekłszy to włożył płaszcz i kapelusz, rzucił jej: do widzenia i wyszedł. Na ulicy dopiero odetchnął.

Rozpacz — radca podejrzewa, siostra podejrzewa — z trudem powstrzymywał wybuch wściekłości.

Zwalczanie handlu kobietami i dziećmi w Polsce

Sprawozdanie Min. Spraw Wewnętrznych

Istniejące przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych centralne biuro międzynarodowego zwalczania handlu kobietami i dziećmi wysłało w dn. 27-ym marca do sekretariatu generalnego Ligi Narodów doroczne sprawozdanie o akcji zwalczania handlu kobietami i dziećmi, oraz obiegu wydawnictw pornograficznych.

Sprawozdanie obejmuje rok 1932 i wykazuje, że w tym okresie ujawniono i skierowano na drogę sądową 268 wypadków сутенерства, стречения do nierządu, oraz czerpania w innej formie zysków z cudzego nierządu. W 124 wypadkach dochodzenie zostało umorzone, 57 spraw zakończonych zostało wyrokami niewinniającymi, a w 87 sprawach wymierzono — zależnie od charakteru przestępstwa — kary do 5 lat więzienia. Wypadków handlu kobietami i dziećmi o charakterze międzynarodowym w roku sprawozdawczym nie notowano.

Specjalny ustęp poświęca sprawozdanie omówieniu działalności misyj dworcowych, subwencjonowanych przez władze państwowe i działających w 25 miastach Polski. Z opieki misyj dworcowych w 1932 r. korzystało 103.756 osób, w czem 2.854 podróżujące cudzoziemki.

Sprawozdanie donosi dalej Lidze Narodów w wejściu w życie w 1932 r. nowego polskiego kodeksu karnego i przytacza wszystkie artykuły, dotyczące handlu kobietami i dziećmi oraz wszelkich przestępstw związanych z nierządem.

W dziedzinie walki z obiegiem wydawnictw pornograficznych sprawozdanie przytacza kilka wypadków ujęcia handlujących pocztówkami pornograficznymi. Obciążający materiał został w tych wypadkach skonfiskowany, a handlujący skazani zostali na kary do trzech miesięcy więzienia. Na podstawie porozumienia z władzami austriackimi zabroniono na terenie Polski działalności firmy wiedeńskiej «Regina-Verlag», która zajmowała się sprzedażą wydawnictw pornograficznych.

Ogółem w ciągu roku wykryto na terenie Polski 16 wypadków rozpowszechniania wydawnictw pornograficznych z czego w czterech wypadkach wydawnictwa te pochodziły z zagranicy.

W końcu sprawozdanie cytuje art. 214 nowego polskiego kodeksu karnego, który przewiduje karę aresztu do dwóch lat za rozpowszechnianie pism, druków, wizerunków lub innych przedmiotów, mających charakter pornograficzny.

Wywiadowcy litewscy schwytani w Polsce.

Wilno. — Policja państwowa w Suwałkach w miejscowości Osinowo, ujęła 3 wywiadowców litewskich. Przy zatrzymanych znaleziono broń palną i fałszywe dowony osobiste, wystawione rzekomo przez władze polskie.

Siedm sekund opóźnienia zdecydowało o okropnej katastrofie

w której zginęło 8 osób. a 5 odniosło ciężkie rany.

Warszawa. — Prok. Różycki sporządził obszerny akt oskarżenia o spowodowanie straszliwej katastrofy pod Łowiczem w lutym ub. r. Katastrofa wydarzyła się na t. zw. «Przejeździe arkadejskim», znajdującym się 3.5 km od Łowicza.

Przejeżdżał tamtędy autobus z pasażerami, jadący z Bilimowa do Łowicza.

Zgodnie z instrukcjami i przepisami drożnik zobowiązany jest zamknąć szlaban na przejeździe na 3 minuty przed nadejściem pociągu. Tym razem szlaban nie został zamknięty w należytych czasie kiedy jechał pociąg pociąg nr. 4041 z Warszawy do Gdańska. Maszynista pociągu widział jadący równolegle autobus, lecz przypuszczał, że przejazd już jest zamknięty.

Gdy jednak pociąg zbliżył się do przejazdu okazało się że szlaban nie jest opuszczony i autobus znalazł się na przejeździe.

Maszynista puścił natychmiast w ruch hamulce, jednakowoż pociąg z impetem uderzył w środek autobusu i ciągnął go przed sobą na przestrzeni 300 m.

Skutki katastrofy były straszliwe, 6 osób zostało zmasakrowanych i zabitych na miejscu. 2 osoby wskutek otrzymanych ran zmarły po kilku miesiącach. Poza tym 5 osób doznało bardzo ciężkich obrażeń ciała.

Sledztwo w tej sprawie było prowadzone z całą drobiazgowością, przyczem specjalne komisje robiły na miejscu katastrofy doświadczenia w celu stwierdzenia, ile czasu opóźnił się drożnik z zamknięciem szlabanu. Okazało się, że opóźnienie wynosiło 1 minutę i 7 sekund i te ostatnie sekundy zdecydowały o straszliwej katastrofie.

Do odpowiedzialności pociągnięty został jedynie drożnik Faustyn Adamski, jako oskarżony o nieumyślne spowodowanie katastrofy. Drożnik Adamski do niedawna siedział w więzieniu, a ostatnio zwolniono go pod dozór policji. Rodziny zabitych oraz ranni w tej katastrofie występują przeciwko kolei z olbrzymim powodztwem o odszkodowanie.

Polacy żądają ochrony

KATOWICE. — Z Opola donoszą: Związek Polaków w Niemczech wystosował do kanclerza Hitlera depeszę z powodu brutalnego pobicia 3-ich studentów polaków w Opolu. Telegram brzmi: «Studenti należący do mniejszości polskiej na Górnym Śląsku zawleczeni byli we Wrocławiu do «Brunatnego Domu» i tam pobici do nieprzytomności. Brał w tem udział również urzędnik policji. Prosimy o zbadanie sprawy i ochronę przed dalszymi napaściami». (PAT).

Szykany wobec polaków na Śląsku Opolskim

KATOWICE. — Opolskie «Nowiny Codzienne» donoszą: W miejscowości Strzelce od właściciela restauracji Jana Wawrzyńki zażądano w imieniu dowódcy bojówki narodowo-socjalistycznej zdjęcia w ciągu 2-eh g. szyldu z polskim napisem. Żądanie to poparł urząd policji. Nie pomogło oświadczenie Wawrzyńki, iż zażądanie jest bezprawne i sprzeczne z przepisami konwencji genewskiej. Do restauracji przybył wachmistrz policji w towarzystwie malarza, któremu polecił zamalować na szyldzie słowa «Restauracja Jan», a pozostawić tylko nazwisko «Wawrzyński». (PAT).

Nowe wynalazki w dziedzinie kolejnictwa.

Jedną z Wytwórni wagonów kolejowych (Zakłady Ostrowieckie), która, wobec zmniejszenia zamówień Ministra Komunikacji stanęła przed groźbą unieruchomienia części warsztatów wagonów i zwolnienia znacznej ilości robotników, zapoczątkowała produkcję nowego typu wagonów samoopróżniaczy, wynalazku polskiego inżyniera p. M. Radwana.

Wagony te, niezmiernie ciekawe, nieznanego jeszcze w świecie konstrukcji, pozwalają na automatyczny wyładunek w obydwie strony w czasie ruchu pociągu; przy dotychczasowym stanie techniki budowy wagonów, było to zupełnie nieosiągalne.

Przy samoopróżniaczu patenta inż. Radwana siła jednego człowieka poruszeniem odpowiedniej dźwigni może wyładować wagon 30-tonowy na dowolną stronę toru.

Nowy ten typ wagonów wywołał wielkie zainteresowanie w całym świecie. Rosja sowiecka, która dla swych olbrzymich kopaliń rudy potrzebowała większej ilości wagonów wywrotek i nawet pertraktowała w tym celu z wyspecjalizowanymi, wytwórniami amerykańskimi, po zapoznaniu się z samoopróżniaczami systemu inż. Radwana zakupiła natychmiast ich większą partję, gdyż tylko one sprostały wysokim wymaganiom technicznym.

Te wspaniałe rezultaty połączenia twórczej inwencji inżyniera polskiego z odważną inicjatywą przemysłu, zasługują na naprawę na wyróżnienie.

Mamy zdolnych inżynierów i konstruktorów, pierwszorzędną materię robotniczą i z takimi kadrami przemysł polski może wyruszyć na podbój ekonomiczny świata — trzeba tylko trochę inicjatywy i woli twórczej.

Nowe awantury w Kalkucie.

Z okazji świąt muzułmańskich wybuchły w Kalkucie rozruchy. W chwili gdy procesja muzułmańska prowadząca krowę na ofiarę w meczecie przechodziła miasto, zaatakował ją tłum Hindusów. Przyszło do poważnego starcia, w czasie którego zabito 3 osoby, a rannio 18. Policja musiała interwenjować i dopiero po godzinie przywróciła porządek.

— Partacz nędzny — mrucał — zamiast Krausemu kark skrócić, pozwala mu umknąć, choć miał jeszcze czas go udusić. Trzeba jeszcze jeden numer sprowadzić na Krausego, bo on jeszcze gorszy niż Jordan.

Doktor dziś nie szedł do chorych, myślał wciąż o swoim położeniu i ze zgrozą uznał, że jest gorzej niż było. Przez śmierć Jordana spadł z deszczu pod rynnę.

A człowiek którego on przeklinał siedział na górze w wieży. Nie był sam, ponieważ było święto więc laborant przyszedł na pogadankę i po pieniądze.

Krause wypyttywał go z ciekawością.

— Coś zauważył?

— Raniutko — rzekł laborant — był u doktora radca pół godziny, potem on poszedł do chorego.

Krause był kontent, nie chciał doktorowi dowodzić morderstwa, chciał go tylko przestraszyć, by wydusił od niego pieniądze. Tak chciał prowadzić święte życie.

Na razie nie wiedział czy śledzić w wieży nadal, a ponieważ laborant wiedział o wszystkim, więc pytał się jego o radę.

— Jaby nie zostawał — rzekł chłopak — wiosna jest ciepła, jak pan dostanie pieniądze, to lepiej gdzie wyjechać.

Krause potakiwał.

— I ty także coś dostaniesz — rzekł łaskawie do uradowanego chłopaka. — Byłeś grzeczny i posłuszny, choć teraz przychodzi rzecz najtrudniejsza.

— Ja zrobię wszystko — rzekł chłopak zacierając ręce.

— Tu zostawać nie mam ochoty — mówił dalej Krause — Nie znasz ty innej kryjówki?

— Nie, tu jest najbezpieczniej.

Krause westchnął.

— Tu jakoś głupio — rzekł — w biały dzień spacerują upiory.

Laborant śmiał się.

— Tak jest — zawołał Krause — stuki, huki, a nikogo nie widać, ta piękna dziewczyna to nie upiór, ale ja widziałem jeszcze kogoś.

Laborant zdziwił się. Nigdy nie słyszał o jakiejś pięknej dziewczynie w zamku.

— Kto to jest? — spytał.

— Nie wiem, miała maskę, która ją bardzo szpeciła, przypadkiem widziałem ją bez maski, cudowna mówię ci.

Laborant zrobił tajemniczą minę.

— W masce chodzi, to musi być Anna Lankiewiczówna córka czaro-dzieja.

Krause przypomniał sobie słowa Jordana, gdy pierwszej nocy ujrzeli łunę nad domem Lankiewicza.

— A skądby ona się tu dostała?

Laborant śmiał się.

— Anna, ona podobna do tego, ona jest wszędzie i nigdzie od dłuższego czasu nie widać jej w mieście, jak ją spotkam zaglądnę jej pod maskę.

— Uważaj aby ci tak nie zrobiła jak mnie — rzekł Krause i opowiedział mu o owym łańcuchu z brylantami,

Laborant namyślał się.

— No, to lepiej, że jej nie będę zaczepiał, bo taka czarownica jak jej ojciec pochodzi podobno od cyganów.

— I powiadasz żeby tu został — przerwał mu Krause.

— Oczywiście, tu jest najbezpieczniej.

— Krause zapalił świecę, bo było już ciemno, poszukał za latarnią, bo chciał mieć ją na ścianie.

Wnet zapalił ją i powiesił na haku, który był przeżarty rdzą, bo się złamał i latarnia byłaby spadała, gdyby jej Krause wczasy nie był złapał.

Spojrzał w miejsce gdzie był hak i zobaczył, że jeszcze kawałek z niego tkwi w murze.

Wziął więc od laboranta nowy gwóźdź i szukał otworu w kamieniu, gdzieby go mógł wbić.

Nagle zdumiał się, zobaczył, że jeden kamień nie jest wmurowany, lecz zupełnie wolny w ścianie.

W dzień tego nigdy nie zauważył, a teraz przypadkiem, gdy oświetlił to miejsce.

Krausemu błysnęła myśl, drżącymi rękoma wyciągnął nóż i wsadził w szparę.

Kamień ruszył się, jeszcze raz posunął, a nóż się złamał, ale kamień tak się wysunął, że można go było wyciągnąć palcami.

Krause postawił teraz latarnię przed otworem. Płaska owinięta paczka leżała tam w tyle.

Drżącymi rękoma rozwinął ją i i okrzyk radości wydobył się z jego ust.

— Dokument — zawołał — teraz dopiero tryumfuję.

Laborant patrzył zdziwiony na oszalałego z radości Krausego.

— Ciesz się chłopcze — zawołał Krause tańcząc po norze — Dostaniesz pieniędzy jak śmiecia. Pojedziemy do Ameryki, dobrze?

— Dobrze, tylko niech pan teraz tak nie wrzeszny, bo ktoś może usłyszeć.

To upomnienie pokutkowało.

Następnie postawił latarnię na prostym stole, na którym się znajdował kalamarz i papier.

Zaczął gorączkowo pisać następujące słowa:

Szanowny panie doktorze!

Nawiązując do wczorajszej naszej wieczornej rozmowy, donoszę panu, że udało mi się przypadkiem odnaleźć dokument przez pana podpisany.

Niemalże się oczywiście ucieszyłem, zamierzam bowiem podjąć pod wszelkimi warunkami spuszczając po moim zmarłym przyjacielu — że nie żyje o tem jestem przekonany — w każdym razie w swą osobę odmienny, niż to wskazuje dokument.

Nie liczę ja na aptekę, nie zrzekam się jednak ręki pańskiej pięknej siostry, której dotychczas ku memu wielkiemu żartowaniu nie widziałem. Ta przeszkoda nie będzie mi bynajmniej stała na drodze, gdyż mój tak «nagle zmarły» przyjaciel Jordan malował mi nieraz w podniosłych słowach piękność swej młodej narzeczonej.

Oczywiście nie mam ochoty takiemu «wujowi Ferdynandowi» wpaść w ręce — to się samo przez się rozumie. Podejmuję się zresztą

JAKI SIEW TAKI PŁON

Cooperativa Polono-Brasileira
Krasicki, Gomm & Cia. Ltda.

AVENIDA JOÃO PESSOA, 71 — 2-o. ANDAR
CAIXA POSTAL 530 CURITIBA TELEFON 9-1-4

Otrzymałmy i sprzedajemy w hurcie

i detalu, zawsze po najniższych cenach

NASIONA WARZYWNE

selekcyjne, zagraniczne, świeże
ostatniego zbioru europejskiego

1932 ROKU

100%

lepsze kiełkowanie, niż wszystkich innych.

Nadsyłamy wykazy gatunków i cen

PAMIĘTAJCIE

Jaki siew taki plon

Companhia de Terras Norte do Paraná

NA REZERWIE POLSKIEJ

sprzedaje **LOTY** pierwszorzędnej ziemi (Terra roxa apurada), wydającej nadzwyczajne plony, bez jakichkolwiek nawozów: 100 worków kukurydzy z alkra. 200 arob kawy z 1000 krzaków.

Niema mrówek „SAUVAS”.

Wysokość 600 metrów. Każdy lot ma drogę automobilową i wodę. Klimat bardzo zdrowy. Kolej żelazna blisko.

Na **REZERWIE POLSKIEJ** cena, gotówką lub na czteroletnie spłaty, wynosi po 400\$000 za alkier.

Ważne! Wokoło **REZERWY POLSKIEJ** sprzedaje się już po 600\$000 za alkier. A więc skorzystajcie z przywileju niskiej ceny na **REZERWIE POLSKIEJ!**

Tylko przez Agenta upoważnionego **IGNACY SZAŃKOWSKI CAMBARA — PARANA**

Uwaga! Dla kupujących, dojazd koleją z Ourinhos lub Cambará aż na miejsce tam i spowrotem za darmo, bez obowiązku kupna!

„Cruzeiro”
i
(Surpresa)

jedynie maki, które powinny być
używane przez wszystkich, którzy
dbają o swe zdrowie.

Młyn w Joinville (Caixa Postal, 110)

AGENCI W KURYTYBIE

LATTES & Cia.

Caixa Postal, 325 - Telefon 7-2-2 - Praça Zacharias, 5 - Curitiba

OBOWIE

PRZED ZAKUPIENIEM TEGO AKTYWU POSTARAJCIE SIĘ NAJPIERW ODWIEDZIĆ ZNANA

„Casa Ideal”

gdzie znajdziecie olbrzymi i różnorodny wybór obuwia ostatniej mody i najlepszego gatunku, męskiego, damskiego i dziecięcego, które likwidujemy po cenach najniższych, bezkonkurencyjnych.

Odwiedźcie dzisiaj jeszcze nasz sklep, aby się przekonać o prawdziwości tego ogłoszenia.

SIEDZIBA: Rua José Bonifácio n. 81
FILJE: Rua 15 de Novembro, 167
Ponta Grossa i Blumenau.

PIERWSZORZĘDNY POLSKI SKŁAD
ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH
Stanisława Popiela

Rua Floriano Peixoto Nr. 2331 — CURITYBA

Artykuły spożywcze w najlepszym gatunku sprowadzane bez pośredników za gotówkę.

Nairozmaitsze napoje krajowe i zagraniczne.

Kupuje wszelkie produkty kolonialne i płaci po najlepszych cenach.

FABRICA DE MOVEIS PARANISTA
NAJWIĘKSZA I NAJSOLIDNIEJSZA POLSKA FABRYKA
MEBLI W PARANIE

Jana Ulandowskiego

CURITIBA — Rua Augusto Stelfeld Nr. 837 — PARANA

Wykonuje starannie i sumiennie jakiegokolwiek zamówienia mebli luksusowych i zwyczajnych po cenach bezkonkurencyjnych, gdyż gwarantuje za trwałość i wykonanie.

Poleca specjalność Fabryki: ołtarze, ambony, ławki kościelne i t. d. Każdy Rodak, chcący posiadać pięknie i trwałe meble, niechaj wpierv uda się do FABRYKI MEBLI PARANISTA, by naocznie przekonać się, że nie zostanie zawiedziony w swych zamówieniach.

DR. LUDWIK WOLSKI
ADWOKAT
UNIAO DA VICTORIA
Parana.

Na choroby oczu
Collyrio Amarello

DE CHAVES

Wyższa siła mnie zmusza

Znany dziennikarz p. André Costa, redaktor i właściciel dziennika „Popular” w Agoinhas, Stan Bahia wypisał nam następujący list:
„Alagoinsas (Bahia) — Do aptekarza pana Eduarda C. Sequeira w Pelotas. Szanowny Panie! Mam wstąpić do poświadczeń, lecz w tym wypadku siła wyższa zmusza mnie do napisania do pana następujących słów parę, które jako jestem przekonany przyczynią się do zwiększenia znaczenia pańskiego cudownego środka leczniczego „Peitoral de Angico Pelotense”.

Syn mój, Raymundo Costa w 13 wiośnie życia uczeń trzeciej klasy średniej, pada ofiarą ustawicznych ząbień, które usiłowałem zwalczać różnymi receptami, syropów i preparatów. Ostatnio sun mój został zaatakowany męczącym kaszlem, który nie dozwalał mu spać, jak i mnie ponieważ cierpieć moralnie z powodu cierpienia mego syna.

Nad ranem wspominałem sobie o pańskim preparacie „Peitoral de Angico Pelotense” i słowo honoru trzy razy wystarczyło zupełnie by kaszel zniknął, jak pod działaniem czystego honoru.

Peitoral de Angico Pelotense sprawił cud na moim dziecku.

Zostałem zadowolony do tego stopnia, że nie mogłem powstrzymać uczuć wdzięczności i musiałem napisać ten list, zawierający wyraz serdecznego podziękowania i równie by powiadomić tych, którzy cierpią na tak smutne przypadłości, powodujące nie rzadko suchoty, niestety tak rozpowszechnione w Brazylii.

Potwierdzam powyższe świadectwo. Dr. E. L. Ferreira de Araujo
(Firma legalizowana)
Pozwolenie N. 511 z 26 Marca 1906.

Skład główny: Drogeria Sequelra Pelotas Rio Grande do Sul
Na sprzedaż wszędzie.

Collegio „Novo Atheneu”

Dyrektor: Profesor ELYSIO DE OLIVEIRA VIANNA

nauczyciel francuskiego w Gimnazjum Parańskim

INTERNAT I EKSTERNAT

Kurs początkowy gimnazjalny i handlowy — Daktylografia. Korepetytorzy dla uczniów gimnazjalnych.

Kurs gimnazjalny w 3 latach dla młodzieńców 18-letnich lub starszych.

Lekcje DZIENNE I WIECZOROWE

RUA AQUIDABAN, N. 107 i 278

UŻYWANY
oficjalnie w wojsku
ELIKIR „914”

Po kilku dniach użycia tego lekarstwa zauważyć można:

1.) — Krew czystą, wolną od wszelkich nieczystości i dobry stan zdrowia.

2.) — Zniknięcie pryszczów, egzem, wrzodów, swędzenia, ran jęczących etc.

3.) — Zniknięcie zupełnie REUMATYZMU, bólu w kościach i bólu głowy.

4.) — Zniknięcie objawów syfilitycznych i wszelkich niedomagań spowodowanych przez syfilis.

5.) — Złotadek i kieszki w doskonałym stanie, bo „ELIKIR 914” nie atakuje złotadek i nie zawiera jodu.

Jest jedynym lekarstwem czyszczącym krew, które posiada świadectwa szpitali od specjalistów oczu i chorób syfilitycznych.

Pensjonat Stepieniewskiej.

Podaję do wiadomości Szanownych Rodaków, że przeniosłam mój Pensjonat na ul. Aquidaban, 275. Piękne i jasne pokoje do wynajęcia, wikt dobry, smaczny. Dostarcza się obiadów do domu. Ceny umiarkowane. Objady na miejscu od 1\$500 w górę.

F. STEPNIIEWSKA.

Prawie za darmo.

W przydłużeniu ulicy Iguassú, o 100 metrów od linii tramwajowej można nabyć za 9.000\$000 drewniany dom z ziemią 37 metrów szer. i 60 mtr. dł. Obok sprzedaje się piękny dom murowany z ziemią 37x60 za 18.000\$.

Jeszcze można nabyć ziemię 10.000 m2 za psie pieniądze. Informacje w Redakcji „Gazety Polskiej”.

Nawozy Chemiczne

WIELKI NOWY SKŁAD

Mąka kostna PARANA

Kompletny wybór nawozów zagranicznych.

Specjalne mieszanki dla różnego rodzaju plantacji.

Albano Boutin & Cia

Avenida Capanema Nr. 155

Naprzeciw dawnej Elektrowni.

Telefon 2-2-8 — CURITIBA — Skrzynka Pocztowa 332

Sanguel Sanguel Sanguel

SANGUENOL

(Formuła niemiecka)

Jedyny środek, który po 20-dniowym używaniu go, zabezpieczy i uchroni każdego od suchoty. Oddziaływa następująco:

1) Ogólne spótgowanie sił i natychmiastowy powrót apetytu.

2) Usuwa zupełnie ból głowy, bezsenność i nerwowość.

3) Zwalcza radykalnie przynębie nie nerwowe i podnieca chęć do życia.

4) Powiększa ciężar ciała aż do 3 kg

5) Odświeża całkowicie osłabiony i zagrożony suchotami organizm.

6) Daje największą odporność przy pracy fizycznej i zwiększa ciaką krwi.

Choroby raka można uniknąć, ponieważ jest to zgrupowanie potażu w pewnej części ciała.

Kalcium rozpuszcza potaż. Sanguenol zawiera kalcium i dzięki temu można uniknąć raka.

Sanguenol jest to wynalazek naukowy.

Przytoczone powyżej szczegóły są opinią wydaną przez lekarza Dr. Manuela Soares de Castro.

Do nabycia w całej Brazylii.

Café Gury

PALENIE I MIELENIE

KAWY.

Fortunato Leite Dias de Paiva

Telefon N°. 1179. — Adres dla telegramów: „TYBA”.

Rua Commendador Araújo Nr. 107.

Curityba Parana

JACEK DROMLEWICZ

Lekarz - Dentysta

Zęby sztuczne z podniebieniem i bez w złocie i kauczuku. Plombowanie i wyjmowanie zębów bez bólu. Robota pierwszorzędna. Ceny przystępne. Rua Conselheiro Baradas 518, naprzeciw Kwartelu Generalnego - Kurytyba

Dr. Sylvino P. de Araujo.

VORONOFF

Brazylijski wynalazek

FLUXO-SEDATINA

Kobieta jest ocalałą.

KOBIETA nie będzie cierpieć więcej na kolki maciczne i jajniki, bo FLUXO SEDATINA uleczy ją w 2-3 godzinach.

KOBIETA nie straci życia z powodu porodu.

KOBIETA, nie będzie już tak cierpieć, ponieważ jej porody będą szczęśliwe, bez krwotoku i bóli.

Pierwszy poród nie przedstawia już niebezpieczeństwa.

KOBIETA, jednym słowem, jest uratowana, bo FLUXO-SEDATINA jest najlepszym środkiem, regulującym i uspokajającym dla chorób kobiecych, jak zatrzymanie perodu, wycieki, białe upławy, niedostateczność u dźwięcz.

Panie w wieku 45 lat muszą unikać napuchnięcia, reumatyzmu i innych chorób wieku krytycznego (przekwit) i w tym celu używać FLUXO-SEDATINA.

Jest ona przepisywana przez przeszło 4 tysiące lekarzy.

Zawiadomienie!

Został otwarty Instytut Kosmetyczny dla Pielęgniowania Urody.

Ul. Ermelino de Leão Nr. 24.

Leczenie wszelkich braków pici: wągów, rozszerzenia porów, plam, piegów, pryszczów etc. Usuwanie zmarszczek, Gimnastyka, w celu odświeżenia i rozwoju form ciała.

Dla Szanownych Rodaczek, znaczny upust. Porady bezpłatne.

Kalendarz „Gazety Polskiej”

na rok 1933 jest do nabycia:

w Porto Alegre — Av. Industrial, 710

w Rio Gr. (m.) — u p. J. Waśniewskiego

w Guarapuawie — u Ks. Proboszcza

w Palmeirze — u p. Gracika

w Rebouças — u p. A. Skowrońskiego

w M. Pimentel — u p. S. Blaskowskiego

w Tres Barras — u p. Józefa Treli

w Rio Peixe — u p. Michała Szały

w Floresta — u p. Stanisł. Matysza

w Amola Faca — u p. Fr. Mierzwy

w Paiol Grande — u p. A. Cichockiego

w Campo Largo — u p. Świedrskiego

w Rio Azul — u p. Hesslów i u Ks. Proboszcza.

Książeczka do Nabożeństwa.

Ks. Stanisława Trzebiatowskiego

III wydanie

Stronic 400, format 7 x 10 cm.

cena 5\$000 z przesyłką.

Dla większej ilości rabat.

CENY OGŁOSZENI:
 Za jeden centymetr na stronach 8 i 9
 Na 5, 6, 7, stronie za centymetr jednostronny
 Na drugiej stronie " " " " " "
 Na 10 stronie " " " " " "
 Na pierwszej stronie " " " " " "
 Cała 3-cia i 10-ta strona za jeden raz
 1\$000
 2\$000
 3\$000
 4\$000
 5\$000
 300\$000

Należności za ogłoszenia opłaca się z góry.

GAZETA POLSKA

W BRAZYLII

CENY OGŁOSZENI.
 Drobne ogłoszenia 100 rejsów za wyraz. Matrimonjalne 200 rejsów za każdy wyraz. Dla poszukujących pracy-bezpłatnie. Zniżka dla ogłaszających więcej niż jeden raz: od 2-5 razy 10 proc.; od 6-15 razy 15 proc.; od 16-25 razy 20 proc.; od 26-40 razy 25 proc.; od 41-52 razy 30 procent. Ogłoszenia Towarzystw polskich i nekrologi 50 procent zniżki za każdy raz
 Należności za ogłoszenia opłaca się z góry

Wieści z Parany

Kurytyba.

Podatek od nieruchomości
 Tutejsza Kolektoria Stanowa podaje do wiadomości, rozporządzeniem z 4 go b. m. że ze względu na liczne święta narodowe termin płatności podatków «Predial» i taksy sanitarnej został przedłużony do 10 go b. m.

Kongres odłożony bez terminu
 Kongres handlarzy drzewem i producentów maty, który miał się odbyć dn. 6 go w Kurytybie, dla Stanów Parana i Sta Catharina, został bezterminowo odroczony.

Aero Lloyd Iguassú
 Ministerjum Finansów wydało rozporządzenie, by znajdujący się w Santos aparat lotniczy da Aero Klubu Iguassú w Kurytybie, został wydany bez opłaty.

Jak się odbyły wybory w Brazylii
 Przebieg wyborów w Brazylii był na ogół spokojny. Mniej więcej liczba głosujących osiągnęła 80 proc. zap. wyborców, a w Bello Horizonte doszła do 85 proc. W Kurytybie na 5685 kwalifikowanych wyborców, stanęło do urn 5085.

Zderzenie się samochodów
 Na gościńcu Graciosa zderzyły się dwa samochody, jeden z Kurytyby, drugi z Palmeiry. Na szczęście podróżni nie odnieśli większego szwanku, a szkody materialne są nieznaczne.

Wypadek zatonięcia
 Młody Mocyr Marino spadł pływając do Paranaguá z drugim młodzieńcem, z czołna do rzeki Rio dos Almeida. Ciało fopielca zostało po kilku godzinach poszukiwania, wyłowione sieciami i pochowane na tamtejszym cmentarzu.

Budynek Poczty i Telegrafu.
 Minister Komunikacji zatwierdził przydzielnie budowy nowego gmachu Poczty i Telegrafu w Kurytybie. Przedsiębiorcy przystępują w najbliższym czasie do roboty.

5-y batalion inżynierji ma pracować nad rozbudową drogi z S. José do Joinville.

Komenda 5-go batalionu inżynierji otrzymała rozkaz od Rządu Związku, iż wspomniany batalion ma się wziąć natychmiastowo do budowy gościńca w długości 15 kilometrów z Kurytyby do S. José dos Pinhães, która to droga ma być urowadzona dalej z S. José do Joinville. Również budowa dróg w całej Paranie ma być przyspieszona. Na rozbudowę gościńców z Kurytyby do Joinville i z Kurytyby do Capella da Ribeira Rząd Związku przelał komendzie batalionu 2000 kontów.

Sprostowanie.
 W numerze 17 pod tytułem «Napał w Marechal Mallet» wkradły się pewne niedokładności. Rzecz przedstawia się według doniesienia naczynych a wiarygodnych świadków jak następuje:

Żona urzędnika kolejowego i naszego rodaka p. Elvira Breiniak, nie mogąc poskromić plotkowania, a jako poważna i bardzo szanowana kobieta, czując się dotknięta, postanowiła z tem zakończyć i sprawiła na pronie stacji agentowi przyzwoite lanie, wcale nie raniąc go jak to opisywały gazety.

Rio de Janeiro

Stan zdrowia Państwa Prezydentostwa
 Według ostatnich sprawozdań lekarzy, stan zdrowia państwa prezydentostwa jest zadawalniający. Pan Getulio Vargas oddaje się swej pracy, a dało się zauważyć w ostatnich dniach, stałe polepszenie. Prześwietlenia, dały wynik dodatni.

Dymisja Interwentora Maranhão
 Interwentor Federalny Stanu Maranhão, p. Seroa Motta wniósł podanie o dymisję.

Poczta Powietrzna
 W dzienniku urzędowym, w Rio de Janeiro, zostały podane ostatnie postanowienia, regulujące taksy i opłaty pocztowe.

Kongres Eucharystyczny
 Pierwszy brazylijski Kongres Eucharystyczny, który został odłożony przeszłego roku, ma się odbyć obecnie, w czasie między 3im a 10-ym września.

Nowy interwentor
 W Maranhão pułkownik Saldanha objął stanowisko interwentora.

Wybory w Rio de Janeiro
 Ilość wyborców, którzy brali udział w głosowaniu w Rio de Janeiro, przekroczyła 71.917 osób. Prezydent Getulio Vargas, z powodu stanu zdrowia, w którym się znajduje po ostatnim wypadku, nie brał udziału w głosowaniu. Minister Wojny, generał Espirito Santo Cardoso, oddał pierwszy głos swój, w czwartej sekcji. Ks. Kardynał Sebastião Leme i minister Hermenegildo de Barros, prezydent Najwyższego Trybunału Wyborczego głosowali w sekcji Sta Theresy.

HUMOR

Jemu się też chciało powiedzieć
 Na przyjęciu u pewnego obywatela ziemskiego, był także żyd, obywatel małej wioski. Wnosili toasty, wypijali zdrowie, bawili się wesoło. Żyd siedział cicho i myślał, wreszcie i on prosił o głos i tak zaczął: Mocny jest dziewo, ale mocniejszy jest zielazo, bo zielazo dziewo prze-pi-ło-wy-wu-je. — Mocny jest zielazo, ale mocniejszy jest ogień, bo ogień zielazo prze-to-pi-wo-wu-je. Mocny jest ogień, ale mocniejszy jest woda, bo woda ogień za-to-pi-wo-wu-je. — Mocny jest woda, ale mocniejszy jest łabędź, bo łabędź wodę prze-pi-wo-wu-je! Wiwat niech żyje pan Łabędziński. (Ow obywatel ziemski nazywał Łabędziński).

Termometr
 Wojciech Konekwa ciężko zaniemógł. Po wyczerpaniu wszelkich domowych środków, postanowiono z pobliskiego miasteczka wezwać lekarza.

Po zbadaniu chorego, lekarz orzekł: — Trzeba choremu trzy razy dziennie mierzyć temperaturę. Ma pan termometr.
 — Nie.
 — No to trzeba go kupić.
 Wojciechowa poszła do miasta, ale zamiast termometru kupiła barometr. Następnego dnia lekarz przy ponownym badaniu zapytał:
 — No, jak tam chory się czuje?
 — Krzyję lepiej.
 — Mierzyla pan temperaturę?
 — Tak.
 — No i co termometr wskazał?
 — Burzę i wicher.

List rezerwisty któremu się spieszy.

1na moja! Nie mogę dłużej wytrzymać i piszę ten list do Ciebie. Zawiadamiam Cię, że mam za ożę o3mał i usługi. 7 dni temu leżałem, bo miałem w 5-cie dziurę. Myślałem, że umrę, ale pał, 6, raz kocznie śmierć. Teraz ledwo 100je. Całuję Cię tysiąc x. Twój Zygmunt 13 frajter, 14-ej kompanji, 15 pułku, 16 stycznia 1917 roku.

TELEGRAMY

Donoszą z Londynu, że niemiecka służba propagandowa rozpowszechniała zagranicą, fałszywą wiadomość, jakoby w czasie pertraktacji pokojowych, polscy delegaci by lepiej podtrzymywali swe pretensje do rewendykacji terytorjalnych, posługiwali się mapami, niektórych miast niemieckie, były oznaczone polskimi nazwami. Ta wiadomość została sprostowana przez lorda Howard of Penrith, jednego z pryncypalnych rzeczoznawców komisji, której było polecone rozgraniczenie między Polską a Niemcami, w r. 1919-ym. Lord Howard of Penrith potwierdza, że w czasie wszystkich prac komisji, polscy delegaci, posługiwali się mapami urzędowymi, niemieckimi, wydanymi przed wojną.

Warszawa. Wyjechał do Moskwy, p. Miedziński, były minister i redaktor naczelny Gazyety Polskiej, mający przedstawić Polskę, na uroczystościach 1 go Maja. Również z Moskwy, ma przybyć delegacja sowiecka, na uroczystości 3-go Maja, do Warszawy.

Berlin. Kanclerz Hitler, miał w obecności ministra Spraw Zagranicznych, dłuższą konferencję z ministrem R. P. panem Wy-

sockim. W czasie tej rozmowy, kanclerz Hitler, wypowiedział wiele pięknych zdań, o swem pokojowym usposobieniu i pragnieniu, pokojowej ewolucji? Rozmowie tej prasa niemiecka przypisuje, bardzo poważne znaczenie.

Warszawa. Marszałek Piłsudski przyjął na audjencji, reprezentanta Sowietów, z którym odbył dłuższą konferencję. Prasa zagraniczna zwraca uwagę na, coraz większą tendencję, do przyjaznych stosunków, między Rosją a Polską.

Warszawa. Przybyła do Polski, delegacja handlowa rosyjska. Przybycia delegacji oczekiwali na granicy, przedstawiciele polscy Izby Handlowej Rosyjsko-Polskiej i urzędnicy Legacji Rosyjskiej w Warszawie.

Warszawa. W stolicy, jak i w całej Polsce obchodzono bardzo uroczystością rocznicę Konstytucji 3 go Maja.

Gdańsk. Tłum hitlerowców, napadł na ulicach Gdańska, krzycząc «precz z żydami» wice konsula brazylijskiego Barbosa i meksykańskiego Suareza.

Luiz de Senegal. Przybył tu niespodziewanie kapitan lotnik polski Skarzewski.

Uroczystość Św. Stanisława w Kurytybie.

24-letnią rocznicę poświęcenia polskiego kościoła i uroczystość Św. Stanisława, Patrona Polski, święcono w tym roku z niebywałą okazałością, tak że nie mieliśmy dotychczas sposobności oglądania podobnie pięknej uroczystości kościelnej. Już samo umajenie kościoła wiekami zieleni, przepłataną wstęgami o barwach narodowych i artystyczne, wprost czarodziejskie oświetlenie wnętrza kościoła, jako też zewnętrznej strony świątyni, dokonane po mistrzostku przez biegłego w swej sztuce elektrotechnika, pana Soleciego, sprawiły na każdym przybyłym wrażenie czegoś dziwnie pięknego i podniosłego, porwującego ducha w górę. Na wspaniałość nabożeństwa wpłynął również nasz słynny chór Kościelny Św. Stanisława pod batutą pani Heleny Skalskiej, która z prawdziwym poświęceniem nie szczędziła ani sił ani czasu, by wykonać z chórem najtrudniejsze i najpiękniejsze utwory. Znana śpiewaczka pani Róża Ficicińska słynna z słowiczych trzeliw, pięknym swym głosem dużo przyczyniła się do powodzenia cudnego zespołu orkiestry z chórem.

Co wieczór, przez 9 dni, był kościół przepełniony wiernymi, że trudno dla niezwykłego tłoku było znaleźć sobie skrawek wolnego miejsca.

Ks. Proboszcz z Muricy Stanisław Cebula, ks. Penido z Seminarjum, ks. Mazarotto z Katedry ogłosili w czasie trwania nowenny natchnione kazania. Festerzy i festerki nie szczędzili ni pracy, ni grosza, by ozdobić co nabożeństwo otarte pękami wonnego kwiecia, a również przyczynili się, że ich znajomi i krewni olbrzymią falą zalewali codzień o zmroku rozgorzałe od światła wnętrza świątyni.

W niedzielę otrzymał każdy ucze-

stnik uroczystości po pamiątkowym św. obrazku, artystycznie wypracowanej pamiątce tej wspaniałej uroczystości. Po uroczystej sumie na placu kościelnym odbyła się fantowa loteria i różne zabawy, jak koło szczęścia, strzelanie do celu i t. p. gdzie wierni ze wszystkich stron stolicy i z podmiejskich stron bawili się wesoło aż do późnego wieczoru.

Dzięki więc serdeczne składam szanownym panom i paniom festerom i festerkom: Antoniemu Grochockiemu, Józefowi Kurowskiemu, Andrzejowi Kłowski, Fr. Rybackiemu, Antoniemu Sobani, J. Stężowskiemu z Portongu, Korinie Krukowskiej, Apolonji Pocztarkowej, Fr. Jarugowej, Ad. Sobaniowej, Estelli Lipińskiej, Róży Brzezińskiej, Annie Barcikowej, Marji Wiśniewskiej, Bractwu Św. Józefa, Dzieciom Marji, które to oprócz ręcznej pracy przy wiciu wieńców, zbierały fanty i dn. 1-go maja brały licznie udział w nabożeństwie wieczorowym.

Duszą i sprężyną całej uroczystości był p. Adam Trojan, który w tym roku z niesłychaną gorliwością pracował wszędzie, a szczególnie jako dobry licytator dużo przyczynił się do rozsprzedaży fantów.

Dzięki serdeczne wszystkim, którzy fanty ofiarowali a następnie te fanty nabyli. Wszystkim tym osobom składam serdeczne „Bóg Zapłać”. Dzięki również należą się komisji Sekcji Św. Stanisława, która bez odpoczynku pracowała przy całej tej fantowej loterii pod kierownictwem p. Jana Fauca, który dobrał sobie do pomocy dzielnych jak on sam ludzi: pp. Porata, Belczaka i Florekiego.

Na przyszły rok dla uczczenia 25-letniej rocznicy ufundowania Kościoła wybrano następujących panów i panie

1-a nowenna Bernard Burda
 2-a „ Józef Kłos (syn)
 3-a „ Józef Domański
 4-a „ Bartłomiej Bodaczny
 5-a „ Jan Fauca
 6-a „ Franciszek Grochocki
 7-a „ Teodor Grabowski
 8-a „ Jan Skalski
 9-a „ Wilhelm Kłos

Rozalja Machnio
 Marja Pocztarek
 Józefa Odkowska
 Felicja Ziarno
 Klara Kesikowska
 Helena Kuncel
 Anna Rybacka
 Marja Kuchenny dos Reis
 Marja Kulec

CUKIERINA POLSKA „GLORIA“
 Braci Odkowskich

Avenida João Pessoa, 79 — Kurytyba
 Doborowe ciasteczka, przekąski, kawa, czekolada, mleko, herbata, przeróżne napoje krajowe i zagraniczne i t. d.

W każdy wieczór KONCERT !!!

Mając więc znowu wybranych tak dzielnych festerów i festerki, można mieć znów pełną nadzieję, że i w roku jubileuszowym Uroczystość Św. Stanisława wypadnie ku zadowoleniu wszystkich.

Dziękując raz jeszcze wszystkim Rodakom za udział w tej tak pięknej uroczystości, kreślę się

Ks. STANISŁAW TRZEBIATOWSKI.

IMPRESA KINEMATOGRAFICZNA — A. MATTOS AZEREDO
 PALACIO i AVENIDA

W czwartek
 Wspaniały film, najpiękniejszy jaki ukazał się w tych czasach
Civilisação
 Film, którego wykonanie kosztowało więcej niż milion dolarów

„Teatr Palacio“
 W piątek
Tu serás mãe
 Ruth Chatterton

W sobotę
Trio Arosco
 Strzelcy, bruchomowcy, kupceści.

W niedzielę:
 Avenida i Palacio
 Godz. 7,30 Godz. 7

Parls eu te amo
 Henry Garrat

Oświadczenie
 Komunikat pt. „Do pracowników na Nivie Narodowej w S. Paulo, rozestany urzędnikom „Obywatelskiej Rady Szkolnej“ dostał się na łamy prasy i umieszczenie go w „Gazecie Polskiej“ stało się bez mojej woli. Bowiernie uważam za korzystne publikowanie tego rodzaju dokumentów, odnoszących się do czysto wewnętrznych spraw organizacji.

Przy tem oświadczam że pozostaje nadal czynnym członkiem „O. R. S.“
 J. M. Holeski

CHARUTARIA HAVANEZA
 Av. João Pessoa nr. 84
 Róg ulicy Dr. Ermelino de Leão
 Ma zaszczyt zawiadomić dystyngowaną klientelę, że otworzyła dział artykułów galanteryjnych i piśmiennych, które są sprzedawane po cenach konkurencyjnych.

Każdy kupujący powyższe artykuły dostaje kupon, a po zebraniu 15 kuponów klient dostaje piękną nagrodę.
MÓWI SIĘ PO POLSKU.

SKŁAD MEBLI FIRM Y JAKUB KOZIEŃ
 Rua São Francisco, 382
 Sprzedaje się meble: szafy, krzesła, łóżka, kołyski, stoły, kredensy, szafy kuchenne, sofy, kanapki i t. p., powyżej wspomnianych sprzętów wykonuje się na zamówienie.
 CENY BARDZO NISKIE.

DOM ZDROWIA
 SANATORIUM CHIRURGICZNE SZWAJCARSKIE
 Rua Quinze de Novembro Nr. 1690 — Telefon 433.
Dr. G. LUENBERGER, mający długoletnią praktykę w szpitalach europejskich.

LEKARZ SPECJALISTA w zakresie Wysokiej Chirurgji, chorobach kobiecych, przewodów moczow. Konsultacje: 10—12 i 2—5, z wyjątkiem niedziel i sobót po poł. **Promienie-X**, Promienie-ultrafioletowe, Diatermia chirurgiczna i ogólna. CENY przystępne.

SZAKIER NA SPRZEDAŻ.
 Sprzedam pierwszorzędny szakier 15-alkrowy, który nadaje się znakomicie na uprawę pszenicy i kartofli. Na szakrze tym znajduje się dom, szopa 8x12 m, zagroda (portreio) ogrodzona nowym drutem, 4 akry uprawione kukurydzą, 18 świń, 100 drzew pomarańczowych, wódospad 4-metrowy o sile 20-30 K. M., który można wykorzystać na młyn, gdyż takowy nie istnieje w obrębie 12 kilometrów, oraz narzędzia rolnicze. Ziemia ta znajduje się na równinie oddalona o 6 kilometrów od nowej linii kolejowej Riosinho-Guarapuava w pobliżu kolonii Itaparã.
 Cena 9.000\$000
 Informacje: Stefano Paramustchak
 Itaty — Paraná. 21-23-Zp. 10

Apteka Tiradentes

APTEKARZ | KUNO KLEEMANN
 Pracza Tiradentes Nr. 398
 TELEFON 1084

Jedyną Aptekę Polską w Kurytybie!

Największy skład artykułów aptecznych i drogeryjnych po najniższych cenach.
 Porady lekarskie dla biednych od godziny 10 - 12 za darmo